

Protokół Nr XXXVI/2017
z XXXVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu
w dniu 30 sierpnia 2017 r.

Miejsce obrad : sala konferencyjna Urzędu Miasta
Listy obecności stanowią załącznik do protokołu.

Porządek obrad:

1. Otwarcie Sesji, w tym:
 - stwierdzenie „quorum”,
 - przedstawienie porządku obrad,
 - przyjęcie protokołów z XXXIII Nadzwyczajnej, XXXIV i XXXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu.
2. Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Białogard w latach 2015-2016.
3. Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Białogard za rok 2016.
4. Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:
 - a) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,
 - b) w sprawie powierzenia bezpośrednio Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „Zakład Komunikacji Miejskiej” z siedzibą w Białogardzie, jako podmiotowi wewnętrznemu, zadania własnego Miasta w zakresie lokalnego transportu zbiorowego,
 - c) zmieniająca uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe, na okres od dnia 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r.,
 - d) w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Bolesława Krzywoustego w Białogardzie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 3 im. Bolesława Krzywoustego w Białogardzie,
 - e) w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Białogardzie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Białogardzie,
 - f) w sprawie przypadków, w jakich nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć można obniżyć tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć, oraz warunków i trybu tego obniżenia,
 - g) zmieniająca w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów,
 - h) w sprawie emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez Burmistrza,
 - i) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2017,
 - j) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard,
 - k) w sprawie zmiany delegata Miasta Białogard w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Białogardzie,
 - l) w sprawie programu gospodarczego „Białogardzki program budowy boisk sportowych, placów zabaw i siłowni zewnętrznych na lata 2018-2019”.
5. Wnioski, informacje i oświadczenia.
6. Sprawy organizacyjne Rady.
7. Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

8. Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.
9. Zamknięcie Sesji.

Ad 1 Otwarcie Sesji, w tym:

Przewodniczący Rady Sławomir Domański o godz. 10.00 wypowiedział formułę: „Otwieram XXXVI Sesję Rady Miejskiej Białogardu”. Przewodniczący Rady powitał zaproszonych gości: Panią Reginę Pawlukiewicz Przewodniczącą Białogardzkiej Rady Seniorów, Pana Henryka Rutkowskiego Prezesa Zarządu Koła Związku Kombatantów Rzeczypospolitej Polskiej i Byłych Więźniów Politycznych, Jana Ciszka Prezesa Zarządu Powiatowego Polskiego Stronnictwa Ludowego, Panią Elżbietę Litewka Prezes Stowarzyszenia Społeczno-Gospodarczego Ziemi Białogardzkiej, Pana Jacka Twardonia, Zastępcę Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej, Pana Henryka Ręclawowicza Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy oraz dyrektorów szkół, przedszkoli, prezesów spółek miejskich, kierowników jednostek organizacyjnych, pracowników Urzędu Miasta na czele z Burmistrzem Krzysztofem Bagińskim, radnych i uczestników Sesji.

- stwierdzenie „quorum”,

Według listy obecności było 21 radnych, wobec czego Rada była władna do podejmowania prawomocnych rozstrzygnięć.

Za zgodą Rady § 34 ust. 2 Statutu Miasta obowiązki sekretarza obrad Przewodniczący Rady powierzył kierownikowi Biura Rady Miejskiej, Małgorzacie Zimmer oraz przeliczanie głosów w głosowaniach jawnych, zgodnie z § 60 ust. 4 Statutu Miasta Białogard.

- przedstawienie porządku obrad,

Przewodniczący Rady przedstawił porządek obrad. Następnie poinformował, że między godz. 13.00 a 14.30 odbędzie się przerwa związana z zakończeniem inwestycji.

Przewodniczący Rady – zapytał czy są uwagi do porządku obrad?

A.Milczarek - w imieniu grupy radnych wniósł projekt uchwały intencyjnej w sprawie odwołania Pani Małgorzata Stachowiak ze stanowiska Zastępcy Burmistrza. Wniosek stanowiący uzasadnienie przedstawi po przekazaniu na ręce Przewodniczącego Rady.

Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Daniel Glinka – wniósł o poszerzenie porządku o rozpatrzenie projektu uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności Burmistrza Białogardu – druk Ł. Przewodniczący Komisji Rewizyjnej poinformował, że skargę złożył radny K.Szyperski i odczytał jej treść, która stanowi załącznik do protokołu.

J.Harłacz – wniósł projekt uchwały w sprawie zmiany delegata Miasta Białogard w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Białogardzie, chodzi o odwołanie K.Skoczyka ze Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych.

K.Skoczyk – zaproponował złożenie rezygnacji na ręce Pana Roberta Madejskiego i prosił wnioskodawców o wycofanie projektu uchwały.

J.Harłacz – stwierdził, że to niemożliwe, bo chcą wprowadzić nowego delegata.

Radca prawny – stwierdził, że gdyby K.Skoczyk wcześniej złożył skuteczną rezygnację to odwołanie byłoby niepotrzebne. Skuteczna będzie z chwilą dojścia do Stowarzyszenia, wówczas uchwała nie byłaby potrzebna. W tym stanie prawnym jest konieczna uchwała.

R.Borkowski – pytał odnośnie projektu uchwały dot. budowy boisk, gdzie nie ma opinii Burmistrza ani wyliczeń, są tylko podane kwoty. Gdy Klub Radnych Niezależnych składał uchwałę dot. przebudowy ul. Piastów, gdzie była opinia Burmistrza, wówczas nie została wprowadzona, mimo, że powinna. Tutaj nie ma nic a ma być wprowadzona.

Przewodniczący Rady – odpowiedział, że jeśli chodzi o uchwałę z przeszłości to miała błędy formalno-prawne, ta nie ma takich błędów, z wyjątkiem braku opinii Burmistrza. Jeśli nie będzie opinii do czasu omawiania to należy zdjąć projekt z porządku i przenieść do pracy Komisji.

T.Strząbała - uważał, że Robert Borkowski ma rację, bo ta uchwała też ma błędy formalno-prawne.

R.Borkowski – powiedział, że ta uchwała ma błędy formalno-prawne.

Przewodniczący Rady – nie podzielił zdania Radnego. To Rada decyduje o porządku Sesji, nie Przewodniczący.

J.Turnik – zgłosił wniosek o zdjęcie tego projektu z porządku Sesji do czasu uzupełnienia braków i powrót do komisji Rady.

K.Szyperski – powiedział, że projekt był w porządku kilku Komisji a Burmistrz może wydać opinię ustną.

J.Turnik – proponował, aby porozmawiać dzisiaj ustnie. Pan Szyperski twierdzi, że uchwała zawiera wszystko, a Pan Przewodniczący twierdzi, że nie do końca ale decyzję pozostawia Radzie. Wczoraj na Komisji Edukacji nikt się nie pojawił z wnioskodawców, dlatego tego nie omawiano.

A.Milczarek – powiedział, że na Komisji Infrastruktury zajmowali się tym projektem. Burmistrz odpowiedział, że ma czas udzielenia opinii. Sesja się jeszcze nie skończyła. Radny przypomniał, że niedawno zajmowali się projektem dot. białogardzkich ulic, gdzie nie było na wszystko określonych środków. Proponował przejść dalej i zadecydować przy uchwale.

J.Harłacz – powiedział, że 2 m-ce temu był omawiany projekt budowy placów zabaw i siłowni zewnętrznych. Radny zgadzał się, że pod względem prawnym uchwała ma uchybienia, bo nie ma wskazanych środków ale nie jest wadliwy. Proponował, aby Radca prawny zajął stanowisko.

R.Borkowski – proponował znieść ten projekt z obrad, poprawić błędy i ponownie wprowadzić.

J.Sosnowski - przypomniał, że na przedostatniej sesji przeznaczyci 150 tys. zł na place zabaw, równie dobrze możemy 2,5 mln zł przeznaczyć na budowę mieszkalnictwa. Radny uważał, że 150 tys. zł wystarczy na ulepszenie placów zabaw. Radny pytał czy faktycznie jest taka potrzeba w mieście?

Radca prawny – wyjaśnił, że zgodnie z § 52 Statutu Miasta do projektu uchwały dołącza się wymaganą prawem opinię Burmistrza, dołącza się to powinna mieć formę pisemną. Radca uważał, że projekt nie powinien być wprowadzony do porządku przez Przewodniczącą Rady. Ponadto powinna być opinia Skarbnika. Najpierw powinien być skierowany celem wydania opinii a potem wprowadzony do porządku obrad.

Przewodniczący Rady – powiedział, że zgadza się z tym, ale praktyka jest taka, że Rada jeśli dochodzi wspólnie do jakiegoś porozumienia i Burmistrz to staje się faktem.

Radca prawny – zgodził się, że często praktyka odbiega. Dodał, że naruszenie zasad procedowania określonych w Statucie może być podstawą stwierdzenia nieważności uchwały przez Wojewodę, jeżeli uzna, że naruszenie tych zasad miało istotny wpływ na treść uchwały.

J.Harłacz – przypomniał, że na wielu sesjach było łamanie prawa w Statucie, gdy ad hoc Burmistrz wnosił uchwały, które winny być omawiane przez radnych na komisjach. Wtedy kiedy Rada wnosi to jest łamanie prawa, a kiedy wnosi Burmistrz bez właściwych opinii komisji to nie jest łamanie prawa.

Radca prawny – przypomniał, że na sesji nadzwyczajnej pytano czy uchwały wymagają opinii komisji. Radca twierdził, że wymagają i wówczas spotkały się komisje. Powinny być dobre praktyki.

J.Turnik – w sprawie formalnej wniósł o 10 min. przerwy.

K.Szyperski - prosił, aby Burmistrz określił się, czy wyda opinię pisemną czy nie, bo wtedy wycofają projekt.

Burmistrz – powiedział, że dokument jest o kwocie 2,5 mln zł i wymaga opinii Burmistrza i Skarbnika, dlatego dzisiaj takiej opinii nie będzie.

K.Szyperski – wycofał projekt uchwały.

Przewodniczący Rady o godz. 10.45 ogłosił 10 min. przerwy.

Po przerwie o godz. 11.00 wznowiono obrady.

A.Milczarek – wyraził zdziwienie, że Burmistrz nie jest przygotowany przez 3 lata do sztandarowego programu dot. budowy osiedli. Zaprosił Burmistrza w niedzielę o godz. 15.00 na pseudo boisko na oś. Zwycięstwa.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wprowadzenie projektu intencyjnego dot. odwołania Zastępcy Burmistrza.

J.Turnik – powiedział, że Rada nie powoływała Zastępcy i nie ma kompetencji, aby wskazywać kogo ma Burmistrz zatrudniać. To tylko kompetencja Burmistrza. Prosił o interpretację od strony prawnej.

Radca prawny – wyjaśnił, że Rada nie ma żadnej kompetencji w zakresie kształtowania organu wykonawczego i Zastępcy. Projekt uchwały powołuje się na art. 18 ust. 2 pkt 2 ustawy o samorządzie gminnym. To interpretacja błędna, bo chodzi o strategiczne kierunki działania a nie rozwiązań czy to personalnych czy innych. Radca nie wiedział jak się zachowa organ nadzoru.

E.Bury – powiedziała, że nie mamy kompetencji odwoływania Zastępcy Burmistrza, to kompetencja Burmistrza. Czy ma sens podejmowanie takiej uchwały? Radna zagłosuje za, ale to uchwała o niczym.

J.Harłacz - podzielił wypowiedź Radcy prawnego, ale nie chodzi o samą uchwałę, a o to, aby Burmistrz coś zmienił w swoim otoczeniu. Wydamy pewną opinię co do zasadności utrzymywania tej Pani na stanowisku Burmistrza, co do zasadności współpracy z Radą Miasta. Z-ca Burmistrza popełnia wiele błędów. Ta Pani się w ogóle do tego nie nadaje, tylko Burmistrzowi zajmuje czas. Radny był za przyjęciem tej uchwały, bo ma stanowisko Rady co do funkcjonowania tej Pani w Urzędzie.

R.Borkowski – stwierdził, że to kolejna uchwała, która ma błędy merytoryczne. Radny twierdził, że są ważniejsze rzeczy w mieście. Podzielił zdanie radnych odnośnie Z-cy Burmistrza, że nie ma jej na sesji i jest niepotrzebna. Teraz nie wie jak głosować nad czymś co nie ma aspektu prawnego. W tej sprawie decyzje podejmuje Burmistrz a Rada nie ma kompetencji. Nie ma co dyskutować o tym na co nie mamy wpływu.

J.Klonowska – powiedziała, że nie odniesie się do tego wniosku, bo nie chce brać udziału w tym dziwnym zagadnieniu. Najlepszym sposobem jakbyśmy wszyscy pokazali, że jesteśmy dla mieszkańców. Zaczniemy rozliczać siebie a dopiero innych. Dialog i współpraca na rzecz mieszkańców pozwoli określić, że jesteśmy dla nich. Ponad godzinę nie ustalili porządku Sesji. Albo ustalimy priorytety albo bawimy się w podchody. Prosiła, aby zacząć myśleć o mieszkańcach a nie gramy w politykę.

A.Wegner – powiedział, że nie wie nad czym mamy dyskutować, bo nawet nie przyjęli porządku. To Burmistrz zatrudnia urzędników, niech on rządzi tą instytucją.

J.Harłacz – ad voce J.Klonowskiej, mówi o dialogu, współpracy z mieszkańcami, a Z-cy Burmistrza tego brakuje. Radny przyjmuje mieszkańców, którzy skarżą się, że Z-ca Burmistrza arogancko odpowiada mieszkańcom.

J.Klonowska – zgodziła się, że każdy ma obowiązek zachowywać się kulturalnie i podejmować decyzje zgodnie z tym do czego został powołany.

A.Milczarek – stwierdził, że jeżeli nie będziecie chcieli wprowadzić intencyjnej uchwały to wyrażcie to w głosowaniu a nie zaczyna się dyskusja.

R.Borkowski – powiedział, że nie będzie brał udziału w tym, bo to kompetencja Burmistrza.

J.Turnik – chciałby zobaczyć projekty uchwał, nad którymi mają głosować.

Przewodniczący Rady o godz. 11.18 ogłosił przerwę celem skserowania projektów uchwał.

O godz. 11.33 Przewodniczący Rady wznowił obrady.

R.Borkowski - pytał o moc prawną tej uchwały?

Radca prawny – wypowiedział się, że zapoznał się treścią i podstawą prawną, ta podstawa prawna nie może dotyczyć spraw indywidualnych, personalnych. Rada może stanowić o kierunkach Burmistrza. Natomiast Rada może zajmować stanowiska. Ta uchwała poza intencją niczego nie wyraża i do niczego nikogo nie zobowiązuje. Jest prawdopodobieństwo, że Wojewoda stwierdzi nieważność ale to prawdopodobieństwo.

E.Bury – pytała czy w innych sprawach też nie może być dyskusji?

Radca prawny – powiedział, że nadzór Wojewody sprowadza się do badania zgodności z prawem uchwał a nie zajmuje się dyskusją w trakcie sesji.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że nie widzi punktu, w którym mogłaby się toczyć dyskusja nad tym.

E.Bury – proponowała, aby powiedzieć we wnioskach.

Przewodniczący Rady – powiedział, że nie będzie możliwości dyskusji w sprawie.

B.Dragańska - pytała o wniosek, czyli uzasadnienie, czy to jest aktualne?

J.Harłacz – proponował, aby radni zapłacili z własnej kieszeni za obiad, aby nie żerować na podatnikach. Prosił, aby przestać stawiać obiady radnym.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie zmiany w porządku Sesji:

1. Wprowadzenie projektu uchwały intencyjnej w sprawie odwołania Pani Małgorzata Stachowiak ze stanowiska Zastępcy Burmistrza za-8, przeciw-9, wstrzymało się-3. Zmiana nie została uwzględniona.
2. Wprowadzenie projektu uchwały w sprawie skargi dotyczącej działalności Burmistrza Białogardu za-11, przeciw-3, wstrzymało się-6. Zmiana została uwzględniona.
3. Wprowadzenie projektu uchwały J.Harłacza w sprawie zmiany delegata Miasta Białogard w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Białogardzie za-15, przeciw-0, wstrzymało się-4. Zmiana została uwzględniona.
4. Zdjęcie projektu uchwały w sprawie programu gospodarczego „Białogardzki program budowy boisk sportowych, placów zabaw i siłowni zewnętrznych na lata 2018-2019” za-19, przeciw-0, wstrzymało się-1. Zmiana została uwzględniona.

- przyjęcie protokołów z XXXIII Nadzwyczajnej, XXXIV i XXXV Nadzwyczajnej Sesji Rady Miejskiej Białogardu

Rada przyjęła protokół z XXXIII Nadzwyczajnej Sesji, głosując:
za-21 (jednogłośnie).

Rada przyjęła protokół z XXXIV Sesji, głosując:
za-21 (jednogłośnie).

Rada przyjęła protokół z XXXV Nadzwyczajnej Sesji, głosując:
za-21 (jednogłośnie).

Ad 2 Raport z wykonania Programu ochrony środowiska dla miasta Białogard w latach 2015-2016.

Przedstawiła: Mariola Barcicka, Naczelnik Wydz. Ochrony Środowiska

Głos w dyskusji zabrali:

J.Klonowska – pytała odnośnie umorzonych postępowań, czy RWiK wykonał te zadania a jeśli tak to ile właścicieli podłączyło się do przyłącza?

M.Siwiek – pytał jak daleko zaawansowana inwestycja PSZOK i kiedy nastąpi uruchomienie tego punktu?

Naczelnik – odpowiedziała, że w tych przypadkach umorzonych RWiK nakazywał wykonanie przyłącza przez RWiK i to zostało wykonane. Na dzień dzisiejszy jest inny stan prawny, Sąd Najwyższy orzekł, aby właściciel przyłączył się do najbliższej studzienki. W niektórych sytuacjach będą na nowo podejmowane postępowania. Przepisy nakazują przyłączenia się po zakończeniu inwestycji. Inwestycje PSZOK prowadzi Wydział Inwestycyjny.

W.Marczyk – powiedział, że są w chwili opracowywania dokumentacji przetargowej, już jest uzgodniony wniosek i Radca prawny sprawdza umowę, po tym zostanie opracowana specyfikacja i ogłoszony przetarg.

J.Andrysiak – pytał co w sytuacji, gdy w danej ulicy są dwie kanalizacje jedna wydolna a druga mniej wydolna i część mieszkańców podłączona jest pod jedną a część pod drugą, chodzi o ul. Baczyńskiego?

A. Wegner – pytał czy korzystamy z usług spalarni na ul. Chopina?

J.Harłacz – powiedział, że po ostatnich opadach deszczu nasuwają się pytania kiedy zostanie zrobiona wymiana korektorów ściekowych deszczówek. Przedstawianie raportu to jedna sprawa a kiedy będą działania w zakresie nowych przyłączy deszczowych?

A.Milczarek – stwierdził, że wielokrotnie prosił, aby poprawić studzienkę deszczową na ul. Zwycięstwa, róg ul. Bol. Śmiałego, bo tam nie wpadła nigdy do niej deszczówka, a zalewana jest ul. Bol. Śmiałego.

Naczelnik – odpowiedziała, że przyłączanie się do kanalizacji sanitarnej w ulicy to zadanie jest przekazane do RWiK Sp. z o.o. Zasada jest taka, że oni wystawiają warunki jakie musi spełniać właściciel, aby skorzystać z kanalizacji. Naczelnik nie mogła udzielić odpowiedzi, bo Pani Prezes RWiK już wyszła. Jeśli chodzi o spalanie odpadów w Białogardzie nie ma zezwolenia na odbieranie odpadów od przedsiębiorców z innych terenów. To nie jest spalarnia regionalna, ale tylko zaspokaja potrzeby szpitala. Koszalińska spalarnia spełnia wszystkie wymogi, stąd nasze odpady jadą tam.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 3 Analiza stanu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie miasta Białogard za rok 2016.

Przedstawiła: Mariola Barcicka, Naczelnik Wydz. Ochrony Środowiska

Głos w dyskusji zabrali:

E.Bury – pytała czy miście Białogard jest gdzieś kompostownik?

J.Klonowska – pytała czy Miasto odzyskało poniesione koszty związane z wykonaniem zastępczym usuwania odpadów z nieruchomości właściciela? Prawie o 70 tys. zł wzrosły koszty punktu selektywnej zbiórki odpadów, czym to zostało podyktowane? Czy odbiór z nieruchomości odpadów zmieszanych tylko dwa razy w miesiącu w okresie letnim jest zasadny? Jeżeli chodzi o ochronę zabytków to zwróciła uwagę na mury zabytkowe przy ul. Kopernika, które pokrywa mech i trawa. Jeżeli tego nie usuniemy to będzie postępowała dalsza degradacja tego zabytku.

A.Milczarek – odniósł się do zbiórki odpadów wielkogabarytowych. Uważał, że podział na Ład-San i Spółę powoduje, że odpady będą zalegać dłużej. Radny pytał czy nie można tego w przyszłym roku zrobić kompleksowo, aby tylko jeden podmiot to odbierał, bo Spółka ma tyle zadań?

J.Harłacz – poruszył wywóz nieczystości co dwa tygodnie a płacimy taką samą stawkę i stawka się nie zmniejszyła. Radny prosił o rozstrzygnięcie problemu, aby nie musieli wyrzucać śmieci obok pojemnika. Druga kwestia to odbieranie odpadów z pergoli, gdzie zostawia się to co leży obok pojemnika. Skoro

uszczupla się wywożenie z tygodnia do dwóch tygodni to trzeba odbierać to co jest przy kontenerach.

B.Dragańska – pytała czy gospodarczym okiem można by ściąć topole a posadzić inne drzewa?

Naczelnik – odpowiedziała, że decyzje, które podjęli dotyczyły właścicieli, którzy wyjechali za granicę. Wystąpili o egzekucję tych kosztów, prowadzi ją Wydział Finansowy. Jeśli chodzi o koszty PSZOK (Punkt Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych) to jeśli zwiększa się ilość odpadów, zwiększa się koszt PSZOK. Jeśli chodzi o mury zabytkowe to Konserwator Zabytków wydaje zezwolenie a zajmuje się tym Wydz. Zagospodarowania. Jeżeli chodzi o odbiór odpadów z nieruchomości to mieszane odbierane są co tydzień a segregowane co dwa tygodnie. Zwiększenie częstotliwości kosztowałoby około 200 tys. zł w skali roku i byłoby to możliwe, gdyby zwiększono środki w budżecie. To jest niemożliwe w naszym budżecie. Gospodarka odpadami to nie tylko wywóz nieczystości, ale także prowadzenie PSZOK-u, prowadzenie działalności edukacyjnej, działalności administracyjnej w Urzędzie, zakupy pojemników na śmieci, likwidacja dzikich wysypisk. Jeżeli zmniejszyła się częstotliwość wywozu odpadów komunalnych to właściciel jest zobowiązany do postawienia większej ilości pojemników lub jednego o większej kubaturze.

J.Klonowska – pytała jak to się stało, że w poprzednim okresie odpady mieszane były wywożone dwa razy w tygodniu? Wystarczyło, że właściciel zadzwonił do przedsiębiorcy i odpady były wywożone. Radna prosiła o zwiększenie częstotliwości w okresie letnim, gdzie są robaki i jest smród.

Naczelnik – odpowiedziała, że raz na dwa tygodnie występuje tylko w zabudowie jednorodzinnej. Pierwszy tydzień w miesiącu to był odbiór odpadów bez telefonu a drugi raz można było zawiadomić. Nadal odbierane są odpady dwa razy tylko, że bez telefonu. Tylko 27% mieszkańców, która nie segreguje mogła raz na tydzień wystawić odpady. Nasze przepisy zobowiązują właścicieli do segregacji, bo muszą odzyskać odpady na określonym poziomie. Na nieruchomości jednorodzinnej należy postawić większy kontener, bądź worek odpowiedniego koloru, aby móc odebrać odpady. Na pewno te odpady nie stanowią zagrożenia dla środowiska. Jeżeli chcemy zmienić sytuację to mogą poszerzyć zakres zamówienia ale kosztem zmiany stawek.

J.Klonowska – pytała czy warunki umowy poprzedniej zmieniły się w stosunku do obecnej?

Naczelnik – odpowiedziała, że nie zmieniły się, ale jest zmiana tylko w jednym punkcie dla 27% mieszkańców zabudowy jednorodzinnej.

J.Harłacz – powiedział, że 27% mieszkańców to ponad 1200 gospodarstw domowych, to jak Naczelnik tłumaczy to jest nie do przyjęcia. Jeśli nie zmieniły się kontrakty to należy robić tak jak to było do tej pory. Nie może być oszczędności kosztem 27%. Radny pytał ile ujawnili nielegalnych wysypisk śmieci, ile to kosztowało miasto? Obowiązek zwiększenia pojemników nie może ciążyć na mieszkańcach. Jeżeli zmieniane są reguły gry to niech koszty większych pojemników ponosi miasto. Państwo tworzyacie regulamin a nie konsultowaliście z Radą nowego pomysłu odbioru śmieci. Należy to zweryfikować ze strony Urzędu, aby odpady komunalne były odbierane z taką częstotliwością jak poprzednio.

Burmistrz – stwierdził, że to niestosowne, iż radni atakują Naczelnika Wydziału OŚ. Burmistrz nie ma ochoty płacić za J.Harłacza, gdy jest ustawowy obowiązek segregacji odpadów. Ustawa była wielokrotnie zmieniana, samorząd województwa zmienił sieć instalacji. Wyższa kwota to nie wyższe oczekiwania, ale kara za brak segregacji. Z jednej strony chcecie, aby ten system był tani, bo od wielu lat nie zmieniają stawek a z drugiej strony oczekują, że standard usług ma być coraz wyższy. To się nie da zrobić, bo koszty odbioru odpadów komunalnych rosną, drożeje paliwo, wynagrodzenia pracowników rosną, wjazd na wysypisko jest wyższy. Od lat tak ustawiamy przetargi, aby nie podnosić stawek. Teraz brakuje środków na edukacje ekologiczne, bo koszty rosną. Był

problem z punktem selektywnej zbiórki, żadna firma nie zgłosiła się, a Ład-San zaproponował dużo wyższe stawki niż mieli w dyspozycji. Utrzymanie PSZOK będzie dużo większe, ponieważ będzie duży standard, edukacja ekologiczna. Burmistrz powiedział, że prywatnie nie jest w stanie w ciągu dwóch tygodni zapełnić pojemnika, a segreguje odpady. Odpady biodegradowalne są systematycznie odbierane, raz czy dwa razy w tygodniu. Ustawodawca założył, że system ma się sam bilansować, więc nie można oczekiwać przy stawce 11,50 zł od firma wywozowa spełni oczekiwania.

J.Harłacz – powiedział, że za selektywne odpady stawka wynosi 11,50 zł a nieselektywne 19,50 zł. Proponował, aby wystąpić do mieszkańców czy wyrażają zgodę na zwiększenie opłat do 25 zł, by zwiększyć częstotliwość odbioru.

Naczelnik – odpowiedziała, że nie można wyróżniać mieszkańców. Nie ma zawartej umowy z mieszkańcem na odbiór odpadów. Umowę Miasto zawiera z przedsiębiorcą, stawki ustala Rada, regulamin utrzymania czystości też ustala Rada. Jeżeli chcemy zmienić częstotliwość to zmieniamy regulamin, zmieniamy stawki dla mieszkańców i zwiększamy częstotliwość odbioru. Radny nie jest wzorcem do naśladowania, jeśli chodzi o ochronę środowiska, bo ciągle namawia do niesegregowania.

J.Harłacz – powiedział, że wraca zbyt późno i nie ma czasu na segregowanie śmieci.

E.Bury – powiedziała, że nie uzyskała odpowiedzi.

Naczelnik – odpowiedziała, że na terenie miasta nie ma regionalnego kompostownika. Taki kompostownik jest na terenie byłej garbarni, to jest własność ZGKiM.

E.Bury powiedziała, że zakład komunalny mógłby wykorzystywać to jako nawóz.

Naczelnik – stwierdziła, że musieliby stworzyć własną instalację i odbierać także od mieszkańców. Najbliższa regionalna instalacja jest w Sianowie, z którą Miasto ma zawartą umowę.

Burmistrz – odniósł się do wypowiedzi J.Harłacza, który wprowadza mieszkańców w błąd. Obowiązek selekcjonowania odpadów jest nałożony na obywatela nie na samorząd. My mamy tylko stworzyć warunki i to zorganizować. Co do trawy ma kompostownik i firma odbiera. Burmistrz chciałby przekierować dyskusję na inny tor, bo problem jest na osiedlach, gdzie trudno jest udowodnić kto selekcjonuje a kto nie. Rozmawiają z prezesem A.Świrko, aby wybudować punkty, w których instalowano by pojemniki podziemne. To jest możliwe przy dofinansowaniu, bo jest drogie. Burmistrz prosił, aby przedyskutować to, uważał, że jest to dobry kierunek, zwłaszcza w centrum miasta.

B.Dragańska – powiedziała, że brak odpowiedzi odnośnie topoli.

Przewodniczący Rady – prosił wszystkich radnych o zgromadzenie się na sali konferencyjnej o godz. 13.00. Chodzi o przekazanie urzędniczej informacji.

Naczelnik – odpowiedziała, że topola za apteką jest olbrzymia, jest zdrowa, będzie wymagała opłaty, jeśli wystąpią do Starosty. W tegorocznym budżecie nie mają na to środków. Radna otrzymała informację, że oszacują jakie to koszty, założą w przyszłorocznym budżecie po stronie miasta nasadzenia drzew, po stronie ZGKiM usunięcia drzew i jak uzyskają pozytywną decyzję, zrealizują to zadanie. Jeśli chodzi o duże gabaryty to w tegorocznym budżecie zdjęli tą akcję, że będzie ją prowadził ZGKiM, czyli będzie prowadziła to jedna firma.

M.Kopczyński – uważał, że segregujemy odpady dla społeczeństwa, które będzie po nas: dzieciom, wnukom oraz dla prawnuków. Przyjmijmy to i zakończmy, bo wstyd w XXI wieku dyskutować o sortowaniu śmieci.

A.Milczarek – odniósł się do propozycji Burmistrza to dobry pomysł, aby te punkty stanowiły jakiś standard. Obecnie jest wizerunkowo strasznie. Radny pytał czy są podejmowane rozmowy z Gminą Białogard odnośnie cementarza, gdzie jest znaczna ilość odpadów a Gmina obciąża budżet Miasta. Radny pytał

czy można płacić kartą w Urzędzie Miasta za podatek, bo jest program pilotażowy dla urzędników, gdzie można byłoby dokonać zapłaty nie tylko w kasie?

R.Borkowski – stwierdził, że należy przypomnieć ile musiał dołożyć ZGKiM, aby wywieźć nielegalne wysypiska śmieci tj. 170 tys. zł w 2015 r., 150 tys. zł w 2016 r. Tutaj należy się temu przyjrzeć, bo nagminne jest wyrzucanie do śmietników osiedlowych w godzinach nocnych. Może lepiej dołożyć do częstotliwości wywozu niż nielegalnych wysypisk.

J.Andrysiak – poruszył sprawę dotyczącą pojemników podziemnych, bo patrząc na lato wszystko by pływało, chyba, że byłyby pojemniki hermetyczne. Radny szedłby w innym kierunku. Myśli, że koszty byłyby bardzo duże a przy wylaniu kanalizacji deszczowej, sanitarnej i odpadów to byłaby tragedia.

A.Milczarek – powiedział że poparł inicjatywę co do przejścia przez Miasto punktów ale co do pojemników to może a niekoniecznie.

Po wyczerpaniu głosów Przewodniczący Rady zamknął dyskusję.

O godz. 12.53 Przewodniczący Rady ogłosił przerwę do godz. 14.40.

Po przerwie wznowiono obrady.

Ad 4 Rozpatrzenie projektów i podjęcie uchwał:

a) w sprawie zgody na zbycie przez Burmistrza nieruchomości komunalnej,

Przedstawiła: Beata Szulakiewicz, Naczelnik Wydz. Gospodarki Nieruchomościami

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-3 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/282/2017.

b) w sprawie powierzenia bezpośrednio Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością „Zakład Komunikacji Miejskiej” z siedzibą w Białogardzie, jako podmiotowi wewnętrznemu, zadania własnego Miasta w zakresie lokalnego transportu zbiorowego,

Przedstawił: Piotr Janowski, Sekretarz Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

P.Szyszlak - pytał czy zna termin kiedy będzie można korzystać z nowych autobusów?

J.Harłacz – prosił, aby przyłączyć w skład linii oś. Obotrytów, jadąc z ul. Moniuszki skręcając w ul. Sienkiewicza, odbierać ludzi starszych, następnie

- przejeżdżać ul. Lutyków i z powrotem w kierunku ul. Moniuszki. Radny uważał, że należy uruchomić linię przez oś. Obotrytów, bo to najbardziej skrzywdzone osiedle w mieście. Jeśli chodzi o analizę ekonomiczną to tylko 500m. Kolejna sprawa to prośba o dojeżdżanie autobusu na Kisielice chociaż w dni targowe.
- P.Szyszlak - ad voce powiedział, że ten temat już był kilkakrotnie poruszany, aby most na ul. Lutyków był przejazdowy, aby tam był przelot. Radny uważał, że to nie jest dobry pomysł, bo mieszkańcy byliby przeciwni, gdyż ul. Lutyków jest za wąska.
- J.Harłacz – stwierdził, że chodzi o przejazd ul. Piastów a nie ul. Lutyków.
- J.Klonowska – pytała czy z chwilą powierzenia Spółce zadań z zakresu publicznego transportu zbiorowego Spółka będzie chciała tworzyć porozumienia międzygminne, aby zarabiać na tym?
- A.Milczarek – powiedział, że na poprzedniej sesji była prośba dot. wybudowania wiat przestankowych w tych miejscach, gdzie ich nie ma lub są tzw. grzybki. Prosił o informację ile będzie to kosztować?
- D.Glinka - potwierdził wypowiedź radnego J.Harłacza odnośnie oś. Obotrytów. Rozmawiano z poprzednim Prezesem ZKM, aby włączyć do kursu oś. Obotrytów. Odnośnie wiat to na wielu przystankach, gdzie ledwo co stoją tzw. grzybki to jeden przystanek jest, gdzie nie ma nic - naprzeciwko MDK. Radny uważał, że jest to miejsce do zabudowania w pierwszej kolejności.
- Sekretarz – odpowiedział, że jeżeli chodzi o harmonogram to są na końcu drogi, natomiast jeśli chodzi o umowę o finansowanie to pod koniec roku zostanie ogłoszony przetarg i w pierwszej połowie 2018 r. powinny trafić do Białogardu. Natomiast odpowiadając radnej J.Klonowskiej powiedział, że w projekcie uchwały jest § 2, który mówi, że w przypadku porozumień komunalnych z innymi gminami nasza Spółka będzie miała możliwość realizacji tego typu przewozów.
- J.Klonowska – powiedziała, że nie doczytała.
- Prezes ZKM Andrzej Adamczewski – odnośnie przystanków wyjaśnił, że ZKM korzysta z przystanków i nie ma nic wspólnego w przystankami, a powinno korzystać tylko z przystanków, które nie są jego własnością i nie ma nic wspólnego z utrzymaniem i modernizacją wiat przystankowych. To radni powinni kierować do Spółki, która się tym zajmuje. ZKM pomaga Spółce, bo czyszczą przystanki a za korzystanie płacą spółce komunalnej. Jeżeli chodzi o ul. Obotrytów to Prezes widział taką możliwość i potrzebę, ale należy uregulować drogi i chodniki oraz dopasować do taboru. Sprawdzali był problem z komunikacją ul. Sienkiewicza i usytuowaniem przystanków. Ale to problem Spółki Pana Nowaka. Prezes nie widział problemu, aby autobusy jeździły tamtymi ulicami jak powstaną przystanki. Jeżeli chodzi o Kisielice to była prośba i spełnili, mieszkańcy nie zgłaszają uwag co do częstotliwości, są zadowoleni. Jeżeli będą nowe autobusy będą rozważali rozbudowę sieci komunikacji, będą rozbudowywali przystanki autobusowe w porozumieniu ze Spółką. Natomiast należy rozważyć problem progów zwalniających, przez które został zdegradowany tabor. Dlatego progi na ul. Piastów trzeba będzie zgrać. Jeśli chodzi o wnioski z terenu gminy zna ale potrzebne jest porozumienie między Wójtem Gminy Białogard a Burmistrzem Białogardu a dopiero potem Zakład Komunikacji Miejskiej.
- J.Harłacz – powiedział, że za daleko Prezes wyciąga wnioski o niewiedzy radnych. Radny uważał, że odpowiedzialność za przystanki należy przywrócić do podmiotu korzystającego z nich. Radny nie widział problemu na ul. Sienkiewicza i podziękował za Kisielice.
- A.Milczarek – stwierdził, że nie zawsze autobusy są w stanie wykręcić, dlatego prosił, aby przy przebudowach dróg wziąć to pod uwagę.
- Sekretarz – wyjaśnił, iż fakt, że ZKM nie jest właścicielem przystanków to nie jest wada tylko wymóg prawa. Ustawa o publicznym transporcie zbiorowym zabrania, aby spółki komunikacyjne były właścicielem przystanków, gdy jest to infrastruktura publiczna i w ramach konkurencyjności z tej infrastruktury

mogą korzystać inne podmioty, które wykonują transport. Odnosnie przystanków to średnio jedna wiatra to koszt ok. 20 tys. zł. Teraz przy okazji remontu ul. Kołobrzeskiej postawimy 5 lub 6 wiat i wiatrownic. Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/283/2017.

c) zmieniająca uchwałę w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Miasto Białogard do nowego ustroju szkolnego, wprowadzonego ustawą – Prawo oświatowe, na okres od dnia 1 września 2017 r. do dnia 31 sierpnia 2019 r.,

Przedstawiła: Monika Szczensnowicz, p.o. Naczelnika Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za- 21 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/284/2017.

d) w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześćioletniej Szkoły Podstawowej nr 3 im. Bolesława Krzywoustego w Białogardzie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 3 im. Bolesława Krzywoustego w Białogardzie,

Przedstawiła: Monika Szczensnowicz, p.o. Naczelnika Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

J.Harłacz – powiedział, że osoby odpowiedzialnej nie ma Pani Wiceburmistrz, pokazała się w Przedszkolu Nr 3, aby odebrać kwiaty, które dostała niezasłużenie. Radny pytał czy zgodnie z doktryną w sprawie placówek oświatowych, przekształceń w szkoły podstawowe zachowany zostanie pewien system nauczania w klasach, chodzi o liczebność uczniów?

Burmistrz – odpowiedział, iż przepis mówi, że klasy nie mogą mieć więcej niż 25 osób i to jest zachowane. Jest przygotowana informacja dot. liczby uczniów w oddziałach szkół podstawowych od nowego roku szkolnego 2017/2018 i można ją udostępnić.

J.Harłacz – pytał od kiedy ten przepis wszedł w życie?

Burmistrz – odpowiedział, że 2 lata temu.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-20 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/285/2017.

e) w sprawie stwierdzenia przekształcenia dotychczasowej sześciolletniej Szkoły Podstawowej nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Białogardzie w ośmioletnią Szkołę Podstawową nr 5 im. Władysława Broniewskiego w Białogardzie,

Przedstawiła: Monika Szczensnowicz, p.o. Naczelnika Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/286/2017.

f) w sprawie przypadków, w jakich nauczycielowi zatrudnionemu w pełnym wymiarze zajęć można obniżyć tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć, oraz warunków i trybu tego obniżenia,

Przedstawiła: Monika Szczensnowicz, p.o. Naczelnika Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-6 jednogłośnie)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/287/2017.

g) zmieniająca w sprawie kryteriów branych pod uwagę na drugim etapie postępowania rekrutacyjnego do publicznego przedszkola i oddziału przedszkolnego w publicznej szkole podstawowej prowadzonych przez Miasto Białogard, liczby punktów przyznanych każdemu kryterium oraz dokumentów niezbędnych do potwierdzenia tych kryteriów,

Przedstawiła: Monika Szczensnowicz, p.o. Naczelnika Wydz. Edukacji, Kultury i Spraw Społecznych

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-4 jednogłośnie)
- 3) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-21 (jednogłośnie).

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/288/2017.

h) w sprawie emisji obligacji przez Miasto Białogard oraz zasad ich zbywania, nabywania i wykupu przez Burmistrza,

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – nie zajęła stanowiska (za-2, przeciw-2, wstrzymało się-1)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-2, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 3) Infrastruktury – negatywna (za-0, przeciw-5, wstrzymało się-1)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-4, przeciw-0, wstrzymało się-1)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

J.Klonowska - podziękowała, że Skarbnik przygotowała informację na sesję dot. deficytu i zaciąganych kredytów na poszczególnych sesjach. Radna zapytała czy koszt emisji obligacji jest taki sam jak dla kredytu i pożyczki, w jaki sposób obligacje wpłyną na wskaźnik długu WPF Miasta, w jaki sposób te zobowiązania są zabezpieczone i czy mamy gwarancję na utrzymanie dyscypliny budżetowej, jaki indywidualny wskaźnik przyjęło Miasto, żeby było bezpieczne?

M.Siwiek – pytał odnośnie narzędzia obligacji, po które Miasto sięgało już w 2013 roku, wykup jednych i drugich obligacji zaczyna się w 2020 roku i potrwa do 2025 roku, Radny pytał czy w związku z tym, że wykup tych obligacji będzie się zajął czy Miasto będzie wydolne finansowo, aby podołać tym wszystkim zobowiązaniom? W roku 2020 wykup jednych obligacji tj. 2 mln zł, wykup drugich obligacji tj. 1 mln 250 tys. zł, to jest ponad 3 mln zł. Do tego dochodzi umowa wsparcia na basen, dojdą jakieś inne zobowiązania, co da około 6 mln zł. Radny pytał czy Miasto będzie wydolne finansowo, aby podołać temu zobowiązaniu?

J.Harłacz – powiedział, że łatwo jest brać cudze, rok przed wyborami. Czy to są obligacje czy kredyt to ten dług będzie obciążał Miasto Białogard. Ostatnio nam mówiono, że część środków na edukację będzie pochodziła z Rządu, chodzi o zmianę i przekształcenie placówek oświatowych. Radny pytał ile pieniędzy dostaliśmy z Rządu na przystosowanie szkół, ich modernizację czy zakup sprzętu? Mówimy o basenie, ale to jedna kwestia jego utrzymanie. Druga kwestia to nie znamy półrocznego zestawienia jak się bilansuje szpital, jeszcze do tego dochodzi spłata kredytu przez kolejne lata. Utrzymanie spółek to jest kolejna sprawa, bierzemy pieniądze a później będziemy przedstawiali stanowiska na brak środków na inwestycje, którymi powinien się zająć samorząd. Radny pytał jaki będzie budżet w 2020 roku? Skąd dodatkowe przychody z tytułu funkcjonowania samorządu weźmie Miasto? Radny pytał gdzie są środki własne na przedsięwzięcia skoro chce włączyć skup obligacji od 2020 r. przez kolejne lata ze środków własnych to skąd Burmistrz weźmie środki, żeby pokryć te wszystkie zobowiązania.

Burmistrz – wyjaśnił, że podjęto decyzję o inwestycjach, zgodzono się na sfinansowanie inwestycji powiększając deficyt, że będzie to pokryte z kredytów.

Wtedy należało taką dyskusję przeprowadzić i zastanowić. Ten cały wywód ma sens przy kolejnych inwestycjach. W tym roku mamy inwestycji na 15 mln 892 tys. zł, natomiast z obligacji mają pozyskać na zadanie inwestycyjne 6 mln 653 tys. zł, z tego wychodzi, że środki własne stanowią ponad 9 mln zł. Burmistrz mówił na komisjach Rady, że przez 3 lata nie zaciągali kredytów po to, aby przygotować się do tego momentu kiedy będą pieniądze z Unii Europejskiej, bo jesteśmy w ZIT. Przed chwilą mówiliśmy o zakupie nowego taboru, będziemy budować nowe ścieżki rowerowe. Będą budować punkt selektywnej zbiórki, czyli podejmować kolejne inwestycje. Tam dofinansowanie jest rzędu 85%, takiego dofinansowania jeszcze nie było, bo największe było na poziomie 50%. Największa inwestycja, która jest teraz realizowana to odwodnienie kwartałów ulic pomiędzy Zwycięstwa a Wiślaną i tam podjęto decyzję, że przy okazji odwadniania należy utwardzić te ulice, aby nie wracać do tego tematu. Pani Skarbnik powie czy to jest niebezpieczne czy nie, także odnośnie zbiegu obligacji. Gdybyśmy pozyskali pieniądze z obligacji to w tej chwili mielibyśmy około 25% zadłużenia. Co roku liczymy wskaźnik i jesteśmy bezpieczni.

Skarbnik - powiedziała, że na komisjach opowiadała o wskaźnikach oraz tabelkę, którą radni otrzymali o kwocie zobowiązań kredytowych na lata kolejne, które pokrywają się z tym co jest w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Dopuszczalny wskaźnik spłaty i długu w 2017 roku wynosi 7,57%. W tym roku mamy zaplanowane do spłaty ponad 4,5 mln zł i wykonany wskaźnik będzie na poziomie 5,57%. Natomiast w kolejnych latach ten dług do spłaty jest niższy, bo w granicach 3,5 do 4 mln zł rocznie plus odsetki, które kształtują się na poziomie 4% tj. 4,09% w 2018 r., 4,80% w 2019 r., 4,78% w 2020 r. Skarbnik pilnowała tego, aby nie przekroczyć 5%, ponieważ dopuszczalne wskaźniki to, że mamy teraz 7,57% to jest wypracowany wskaźnik wykonań z lat ubiegłych i przez to, że nie zaciągaliśmy kredytów te wskaźniki zrobiły się wysokie i sytuacja w budżecie jest dobra. Natomiast w latach kolejnych dopuszczalny wskaźnik nigdy nie spada poniżej 5% a szacujemy spłaty około 4%. Tutaj jeżeli chodzi o dyscyplinę budżetu i wskaźniki to nie ma obaw. Wszystko mieści się w budżecie i prognoza wieloletnia jest realistyczna. Jeżeli chodzi o koszt między kredytem a obligacjami i doświadczenie miejskie to mówiła, że koszt składa się z dwóch składników: z wiboru i z marży banku. Ta marża banku jest konkurencyjna między bankami i o nią się rozchodzi, jeśli chodzi o wybór najkorzystniejszej oferty. Jeżeli jest najniższa marża to wybieramy tą ofertę. Jeżeli chodzi o obligacje to Skarbnik rozmawiała z bankami, że oprocentowanie marży będzie w granicach 1%. Natomiast oprocentowanie kredytów jest podobnie na rynku na dzień dzisiejszy także jest na takim poziomie. Skarbnik nie zakładała, że to będzie oprocentowanie wyższe tylko podobne. Oprocentowanie obligacji możemy negocjować jeszcze z bankami, ponieważ usługa obligacji nie podlega ustawie o zamówieniach publicznych, stąd z bankami można indywidualnie rozmawiać o stopie oprocentowania. Natomiast przy kredycie, jeżeli wchodzi w grę ustawa o zamówieniach publicznych jesteśmy związani z najniższą ofertą a ta najniższa nie musi być dla nas korzystniejsza od obligacji, czyli od możliwości negocjowania bezpośrednio z bankiem.

J.Harłacz - powiedział, że od kilku lat mówił o zwiększeniu środków na wydatki remontowo-mieszkaniowe. Radny pytał czy istnieje możliwość, żeby zwiększyć pulę środków na remonty w zasobach komunalnych? Pewnie nie, bo nie ma pieniędzy. Radny pytał dlaczego Burmistrz z taką troską nie podejmował działań na wykup obligacji w celu odciążenia finansowego szpitala, który również Burmistrz doprowadził do zadłużenia na 10 mln zł. Dlaczego wtedy nie było ze strony Burmistrza inicjatywy, by sprzedać obligacje i pomóc szpitalowi, żeby normalnie funkcjonował? Na dzień dzisiejszy okazuje się, że w Szpitalu Rehabilitacyjnym zagnieździły się nietoperze. Radny pytał co będzie, gdy zostanie zwiększona zadaniowość bez wsparcia z budżetu centralnego? Radny pytał po co wydano 2 mln zł na schronisko, bo te pieniądze byłyby

uszczelnieniem tych braków, o których dzisiaj mówimy. Dzisiaj pies w schronisku rocznie kosztuje 10 tys. zł, gdy na dziecko w przedszkolu płaci się 7 tys. zł. Radny stwierdził, że nie ma gospodarności ze strony Burmistrza. Tu jest dojenie jak się da przy pomocy niektórych radnych, żeby uzyskać swój status zadowolenia, nie patrząc na jaką ścianę i bariery trafią mieszkańcy tego miasta, czy kolejny władarz, który będzie się musiał borykać z finansami miasta.

Skarbnik – odpowiedziała odnośnie finansowania zadań bieżących, nie ma możliwości zaciągania kredytu na zadania bieżące, ponieważ remonty wchodzi do wydatków bieżących a tak jest, że wydatki bieżące nie mogą być wyższe od dochodów bieżących a wręcz musi powstać różnica. Im wyższa jest różnica między wydatkami bieżącymi a dochodami bieżącymi tym lepsze wskaźniki dla budżetu i lepsza sytuacja budżetowa. Wtedy tą różnicę można przeznaczać na zadania inwestycyjne.

J.Harłacz – powiedział, że wydatek bieżący to kwestia pracy Skarbnika i Burmistrza nad wydatkowanymi środkami na pewne cele i utrzymanie zadań samorządu. Natomiast przy tworzeniu budżetu zawsze istnieje możliwość przesunięcia środków zwiększając dochody na pewne inwestycje. Natomiast od lat Radny widział spadek na ten cel. Radny powiedział, że dostarczy radnym do skrzynek informację Samorządowego Kolegium Odwoławczego dot. zakończenia sprawy od strony administracyjnej.

Burmistrz – stwierdził, że Radny chyba się przejęczył w sprawie wydatków bieżących, mówiąc, że dochody bieżące trzeba przeznaczać na budowy. Problem jest taki, że nie możemy zaciągać kredytów na wydatki bieżące, co ograniczył Minister Rostkowski. Natomiast jeżeli chodzi o schronisko dla psów to prosił, aby Radny nie uprawiał swojej socjotechniki i nie powtarzał we wszystkich miejscach, że miasto Białogard wydało na schronisko 2 mln zł, bo to jest nieprawda. Zakup gruntów o pow. ponad 5 ha to 470 tys. zł plus wydatki na wybudowanie kojców. Burmistrz nie rozumiał dlaczego do pieniędzy inwestycyjnych Radny zalicza roczne utrzymanie schroniska, które kosztuje 300 tys. zł. Radny twierdzi, że jest w stanie utrzymać takie schronisko za 50 tys. zł, Burmistrz nie wiedział jak to można zrobić. Chętnie z Koszalina, ze Szczecinka i z Kołobrzegu przyjadą po lekcje jak to można zrobić, bo oni rocznie wydają około 800-900 tys. zł, a niektórzy ponad 1 mln zł.

J.Harłacz – ad voce odniósł się do 50 tys. zł to co kosztowało Miasto, przy stosownej liczbie gmin daje nam pulę pieniędzy 600-800 tys. zł. Jeżeli Burmistrz uważa, że utrzyma za 50 tys. zł tylko z jednej gminy to albo jest głupcem, ślepcem ekonomicznym, albo niewiarygodnym facetem. A jeśli dogada się wspólnie z gminami, że każda gmina łoży na swoje psy to nam daje inną kwotę. Burmistrz wolał odrębnie budować schronisko i odrębnie utrzymywać psy, dlatego dzisiaj płaci na 35 psów 340 tys. zł rocznie. U Radnego mógł utrzymać za 50 tys. zł, bo ma kilkanaście gmin, które partycypują w kosztach całości utrzymania.

P.Szyszlak – powiedział, że 500+ zwiększa nasz budżet o 12 mln zł i to powoduje, że wskaźniki są brane od kwoty budżetu. Kwota 500+ tylko przepływa przez nasz budżet i jako Miasto korzystamy tylko ze wskaźników. Nie wiemy czy za 2-3 lata te wskaźniki nam się nie zmienią, czy te 500+ będzie takie jak jest, czy będzie większa weryfikacja i mniejsze wpływy. To może wpłynąć na budżet i wskaźniki. Dość istotną rzecz powiedział M.Siwiek, że w 2020 r. jest 6 mln zł ale weźmy do tego 3 mln zł, które jest zapisane w długoletnim planie na przebudowę ulic. Radny pytał odnośnie obligacji w 2013 r., gdzie Burmistrz wypuścił na kwotę 10 mln zł, okres spłaty 2020 r. po 7 latach a obligacje wypuszczane w 2017 r. okres spłaty ten sam. Czy nie można było dać je do spłaty po 7 latach a nie kumulować do spłaty? Radny pytał co by się stało, gdyby nie przyjęli tych obligacji, czy mogliby wziąć kredyt, aby realizować zadania oraz czy w roku 2018 wezmą dodatkowo 3 mln zł na przebudowę tych ulic? Wniosek jest jeden, jeśli coś już robimy to nie wkopujemy

tego w następną radę. Jak podejmujemy decyzje, bądźmy za nie odpowiedzialni, jeśli podejmujemy decyzje teraz bierzmy kredyt to zacznijmy w tym roku spłacać. Miejmy odpowiedzialność w 2018 roku a nie żyjmy przyszłością i kolejną radę kumulujemy. Dlaczego nie zacniemy spłacać po 7 latach?

R.Borkowski – pytał czy musimy wypuszczać obligacje od razu na 7 mln zł, czy nie można wziąć mniej na drogi a w następnym roku kolejne?

E.Bury – powiedziała, że na ten problem można spojrzeć z różnych stron. Radna miała uchwały od 2016 r., gdzie był wykazany deficyt, później kolejna uchwała w marcu, gdzie wszyscy głosowali za inwestycjami i kolejnym deficytem, zadłużeniem. Dzisiaj otwierano przedszkole za kolejne 1, 2 mln zł, które również było kredytowane. Dzisiaj jesteśmy w tym momencie, gdzie się budżet nie spina i brakuje nam kasy. Radna pytała jakie jest ryzyko niepodjęcia dzisiaj uchwały o emisji obligacji? Czy inwestorzy nie dostaną środków za wykonaną pracę? Samorządy trenują emisję obligacji, bo są łatwiejsze i korzystniejsze niż kredyt i można scedować późniejszą spłatę. Dzisiaj jakbyśmy zapytali mieszkańców czy są zadowoleni z inwestycji to powiedzieliby, że tak. Radni nie mają dzisiaj wyjścia. Odniosła się do wypowiedzi radnego J.Harłacza, może zbyt często jest poruszane te schronisko, ale to pokazuje jak ważne są decyzje podejmowane wcześniej, które mają wpływ na dalsze lata. Będziemy na kolejnych sesjach podejmować decyzje, że trzeba to schronisko dofinansowywać, doinwestowywać. Ktoś podjął decyzję, że ma powstać schronisko i teraz trzeba skutecznie połykać tą żabę, dofinansowywać. Radna zbadała temat czy warto czy nie warto i dwóch kolegów ekonomistów powiedziało, że jest to rozwiązanie. Tyle tylko, że to co powiedział M.Siwiek jak się skumuluje spłata z 2013 r. z dzisiejszymi to Pani Skarbnik skutecznie wyjaśni. Radna uważała, że na dzień dzisiejszy nie mamy wyjścia albo kredyt albo obligacje. To jest publiczny grosz i trzeba obrócić dwa razy zanim się wyda. Niektóre rzeczy można było zrobić z własnych środków, których nie mieliśmy, bo poszły na inne cele, mimo, że radni mieli inne zdanie.

T.Strząbała – powiedział, że wiele racji mieli przedmówcy, Radny prosił, aby odpowiedzieć jakie przeznaczenie będzie miał kredyt, który będzie spłacony obligacjami w wysokości 1 mln 296 tys. zł.

Burmistrz – stwierdził, że na wiele pytań Skarbnik wcześniej odpowiedziała, tj. zbieg obligacji, Burmistrz prosił, aby Skarbnik w inny sposób to wyjaśniła. W tym roku były podejmowane decyzje o sposobie finansowania. Dlaczego nie robimy od razu przetargu i zaciągamy kredytu oraz dlaczego jest zbieg obligacji z 2013 r. i z 2017 r.?

Skarbnik – wyjaśniła, że 500+ wpływa na dochody i wydatki, do wskaźnika przyjmujemy różnicę między dochodami i wydatkami, a bilans będzie na 0, więc zwiększanie dochodów z 500+ nie ma wpływu na wskaźnik. W 2013 r. byli pod rygorem zmiany sposobu spłaty długu, ponieważ dług był zaplanowany na spłatę w bardzo krótkim okresie po 5 i 6 mln zł, co rozłożono na poszczególne lata, dopasowując do wszystkich lat, na co pozwalały nam wskaźniki. Wskaźniki były dużo większe. W 2017 r. mamy mocne wskaźniki i nie ma potrzeby wydłużania na 7 lat, skoro wskaźniki nam pozwalają a wydłużenie wykupu obligacji czy spłaty kredytów spowoduje, że będziemy mieli wyższe koszty emisji, ponieważ będą wyższe odsetki, nie będą spłacać a odsetki będą musieli płacić. Wydłużenie wiąże się z większym kosztem emisji. Przeznaczenie emisji obligacji na spłatę kredytów jest w załączniku nr 3 uchwały budżetowej, są przychody i rozchody. Po przychodach są rozchody. Przychody to wolne środki, kredyty i to daje łącznie kwotę 108 mln 998 tys. 303 zł. Po stronie rozchodów są wydatki majątkowe i bieżące oraz spłaty kredytów, co stanowi też kwotę 108 mln 998 tys. 303 zł. Spłaty kredytów na bieżący rok wpływają na to, że powinni wypracować taką nadwyżkę, żeby móc spłacić rozchody w roku bieżącym. Jeżeli zwiększają wydatki i cały czas powodują większy deficyt to Skarbnik w pierwszej kolejności spłaca deficyt a jeszcze pozostają zaplanowane kredyty.

Jeżeli jest deficyt to Skarbnik musi spłacić deficyt i kredyty z lat ubiegłych. Kredyt jest na spłatę zaciągniętych zobowiązań i to co jest zaplanowane w budżecie.

J.Harłacz – pytał w jakiej wysokości jest bilans potrzebny do uzupełnienia kwoty, o którą się ubiegają?

Skarbnik – odpowiedziała, że radni otrzymali tabelę, gdzie jest kwota 7 mln 950 tys. zł.

J.Harłacz – pytał czy na wszystkie inwestycje realizowane w mieście wymagają środków na ich zakończenie?

Skarbnik – odpowiedziała, że tak.

P.Szyszlak – ad voce powiedział, że to planowanie kolejnej Rady. Wobec tego weźmy tych obligacji więcej o 2 mln zł na 7 lat i zrobmy mieszkania.

M.Siwiek – pytał o koszt obsługi obligacji z 2013 r. i obecnych?

Skarbnik – powiedziała, że to jest napisane w uzasadnieniu, kwota 1 mln 267 tys. 500 zł. Natomiast dla obligacji z 2013 r. - w 2017 r. obsługa 298 tys. 698 zł, w 2018 r. to samo, w 2019 r. to samo, w 2020 r. także, w 2021 r. - 238 tys. zł, w 2022 r. - 178 tys. zł, w 2023 r. - 118 tys. zł, w 2024 r. - 58 tys. zł. Łączna kwota odsetek rocznych wszystkich kredytów i emisji obligacji wynosi 620 tys. 727 zł w 2017 r., a na kolejne lata 708 tys. zł, w 2019 r. 609 tys. zł, w 2020 r. - 535 tys. zł, w 2021 r. - 429 tys. zł, w 2022 r. - 324 tys. zł i dalej spada. Te same kwoty są w Wieloletniej Prognozie Finansowej.

J.Harłacz – pytał czy gdybyśmy nie podjęli działań co do sprzedaży obligacji, bądź kredytu to mamy nie tylko deficyt budżetowy ale to jest złamanie dyscypliny finansów publicznych i mamy krach finansowy?

Skarbnik – odpowiedziała, że dyscypliny nie ma ale trzeba będzie ograniczyć wydatki i powstanie problem z bieżącym finansowaniem. Jeśli chodzi o zaciągnięcie zobowiązań to Burmistrz był zobowiązany i uprawniony w momencie kiedy Rada dała zgodę na zwiększenie deficytu.

J.Harłacz – zgłosił wniosek formalny o 5 min przerwy.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek formalny o 5 minut przerwy, co przegłosowano:

za-18, przeciw-0, wstrzymało się-1. Wniosek przeszedł.

Po przerwie Przewodniczący Rady powrócił do realizacji porządku obrad.

J.Harłacz - powiedział, że w tym roku Miasto wykonuje inwestycje na 16 mln zł 200 tys. zł, z czego środki własne to kwota 9 mln zł. Mimo, że radni niezależni nie głosowali za zwiększaniem deficytu i kredytów. Jednak dzisiaj jest inna sytuacja, bo dwa miesiące temu głosowali radni w kwestii remontów dróg oraz rozbudowy przedszkola. Byłoby utopią podjęcie działań, które nie pozwoliłyby na pokrycie tego deficytu. Radny w przerwie pytał Panią Skarbnik czy forma kredytu byłaby zadawalająca, do przyjęcia dla Miasta, bo co do obligacji Radny miał inny stosunek. Obecna sytuacja spowodowałaby, że wszyscy wykonawcy inwestycji w mieście nie otrzymaliby na czas wynagrodzeń. Druga kwestia, przy finansowaniu sprzedaży obligacji te środki szybko otrzymają. Nie do końca podzielał stanowisko, że Miasta nie stać na wzięcie kredytu, bo nie ma środków własnych. Radny uważał, że środki własne to 9 mln zł włożone w inwestycje. Natomiast ta brakująca kwota ponad 7 mln zł przy rozpoczętej inwestycji ma zagwarantować płynność finansową w stosunku do podmiotów, które wykonują dzisiaj prace związane z drogami, przedszkolem. Trzeba wiedzieć, że od początku roku Miasto nie brało żadnego kredytu, aby ten deficyt wyrównać. Ten wniosek to jest bilans ogólny. To co było zaznaczone w uchwale budżetowej i to co musimy dzisiaj przyjmując uchwałę dwa miesiące temu na dodatkowe obciążenie 3 mln zł na drogi i 1,2 mln zł na przedszkole. Radny podkreślił, że w tej sferze wszyscy głosowali za. Te 3 mln zł pozostałe to kwota, którą przyjęli w uchwale budżetowej. Radny za uchwałą budżetową w tej kwestii nie głosował, ale poprze to, bo realizowane są inwestycje, na których wszystkim radnym zależy. Reasumując nie możemy dzisiaj sami sobie zakładać kagańca

finansowego w związku z tym, że podjęli dwa miesiącu temu w pewnej części decyzję o inwestycjach.

K.Szyperski – stwierdził, że nikt z radnych nie jest na tyle nierozważny, żeby myśleć o tym, aby nie spłacić zobowiązań, na które się zgodzili. Tu nie o to chodzi, tu chodzi o wzięcie odpowiedzialności za podjęte decyzje. Forma kredytu czy obligacji spłacanych od 2018 roku to odpowiedzialność. Nie godzimy się na to, aby następna Rada dostała kukułcze jajo. Prawdopodobnie za rok będziemy brali następne obligacje lub kredyt z odroczoną spłatą. Radny pytał czy jest możliwość, żeby przerobić obligacje lub kredyt, aby spłata była od następnego roku, by zachować prawidłowe wskaźniki?

P.Anuszkiewicz – pytał dlaczego w tych momentach kiedy dyskutowano o programach mówiono konkretnie o kredytach i ani słowem nie mówiono o obligacjach. Druga sprawa to mówienie o 9 mln zł wkładu własnego, pytał czy to wkład własny plus pozyskane pieniądze, czy można przekazać informacje ile pieniędzy jest z wkładu własnego, a ile z pozyskanych środków?

A.Milczarek – pytał kiedy będą płatności, na co nam już brakuje? Nikt nie chce negocjować decyzji kredytowych. Zadaniem Burmistrza było już zabezpieczyć w formie kredytowej a nie dokładać radnym podejmowanie trudnych decyzji na ostatnią chwilę.

J.Turnik – powiedział, że rozmawiamy od dwóch godzin, rozumie wątpliwości radnych, którzy boją się zaciągać zobowiązania. Radny kiedyś brał kredyt i tłumaczyli, że odraczanie spłaty kredytu będzie o wiele drożej kosztowało. To prosta sprawa. Druga sprawa to obawa, że coś zostawimy dla drugiej kadencji Rady. Radny nie miał obaw, bo każda kadencja zostawia długi, które są zobowiązaniami inwestycyjnymi dużego kalibru, jak basen. Radny słyszał głosy dlaczego nie kredyt tylko obligacje. To instrument bankowy, po który rzadko się sięga. Kiedyś samorządy przesadzały ale tutaj Skarbnik wyjaśniała, że spłata będzie rzeczywista. Radni przegłosowali jednogłośnie remonty ulic przy nowych budynkach, czy też, które od wojny nie mają porządnej nawierzchni. Radny nie widział zagrożenia dla budżetu Miasta, ani w tym roku, ani następnym. Pani Skarbnik mówiła kilkakrotnie, że w przypadku kredytu musi być uruchomiona procedura przetargowa, a obligacje nie niosą za sobą potrzeby organizowania przetargu. Koszty kredytu i obligacji są takie same. Radny prosił, aby skończyć tą dyskusję jałową. Radny będzie głosował za tą uchwałą.

Burmistrz – stwierdził, iż zapisy przy każdej uchwale, że będzie to sfinansowane z kredytu wyjaśni Kierownik Biura Prawnego.

Kierownik Biura Prawnego Walerian Ławnikowski – wyjaśnił, że w żadnym akcie prawnym podejmowanym przez Radę nie użyto słowa kredytu, chyba, że w uzasadnieniu. Radca uważał, że to wynikało z uproszczonego myślenia. Zastąpiono trzy możliwości wynikające z art. 89 ustawy o finansach publicznych, że gmina może emitować papiery wartościowe (obligacje), zaciągać kredyty i pożyczki. W sensie potocznym mówiono kredyty ale również mogłaby to być pożyczka i równie dobrze obligacje. Kierownik wyjaśnił różnice pomiędzy kredytem a obligacjami, zaciągając kredyt bank stawia warunki dot. zabezpieczeń spłaty kredytu czy poprzez weksel, czy poręczenie, czy poprzez zastaw, czy ustanowienie hipoteki w zależności jak bank oceni zdolność kredytową. Natomiast przy emisji obligacji nie ma żadnych zabezpieczeń. Więc to również jest jeden z elementów korzystniejszych przy obligacjach.

P.Anuszkiewicz – stwierdził, że pytał dlaczego Pan Burmistrz wiedząc o tych formach kredytów nie wspomniał radnym o różnych możliwościach tych kredytów, że może zrobić w ten czy inny sposób. Radny pytał dlaczego Burmistrz zostawia takie informacje do momentu, kiedy radni muszą podjąć decyzję?

Burmistrz – wyjaśnił, że w momencie kiedy debatowano o inwestycjach i jak je sfinansować do głowy Burmistrzowi nie przyszło, aby ten mechanizm polegający na sfinansowaniu jak to technicznie zostanie zrobione będzie tak istotne. Gdyby Burmistrz przypuszczał, że dla radnych to będzie problem to mówiono by

o pewnych instrumentach możliwych. Nikt z radnych wówczas nie zapytał o formę. Nigdy radnych to nie interesowało, bo fachowcy dobierali jak najlepsze instrumenty. To dla Burmistrza nauka, żeby wyjaśnić jaki montaż finansowy, skąd będą pieniądze. Burmistrz od dzisiaj będzie tego pilnował. Burmistrz stwierdził, że to z jego strony rutyna, bo nie przyszło do głowy, iż to może być problem. Pani Skarbnik w uzasadnieniu przygotowuje o kilka słów więcej. Często dyskutujemy o sprawach pobocznych a uchwały przyspieszają. Burmistrz obiecał, że instrumenty finansowe będą bardziej opisane i będzie to lepiej wyjaśnione. Kredyt należy rozumieć jako skrót techniczny, że nie mamy na to pieniędzy i trzeba będzie zaciągnąć pożyczkę, albo kredyt, albo obligacje. Skoro Skarbnik mówi, że obligacje to najlepszy instrument to Burmistrz to przyjmuje. Skarbnik – odpowiedziała, że 8 mln zł jest środków własnych. Skarbnik rozplanowała spłatę w możliwych terminach wg tabeli. Na spłatę kredytów w roku 2018 mają zaplanowane 3 mln 139 tys. zł. To są kredyty, które były brane w 2013 roku, 2 mln 659 tys. zł jest spłata i drugiego kredytu 425 tys. 657 zł. Dokładanie do roku 2018 obciążenia spłaty kolejnym milionem czy dwoma może spowodować, że nie wykonamy żadnej nowej inwestycji. Spłata jest zaplanowana, aby można było realizować inne inwestycje.

A.Wegner – powiedział, że radni m. in. Robert Borkowski zabiegali o listę inwestycji, którą wykonamy. Wszyscy to przegłosowali. Tłumaczenie tego było na każdej komisji. W związku z planem inwestycji poczynione zostały działania, wydane zostały środki, które trzeba zrealizować. Nasi dziadkowie odbudowywali wszystko społecznie a tu się próbuje zniszczyć Burmistrza. Można Burmistrza lubić lub nie lubić ale podjął jakieś działania na wniosek radnych. Radni powinni działać dla miasta. Można mieć upodobania polityczne ale trzeba być konsekwentnym co się robi. Radny prosił o rozważę.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że się czuł poruszony wypowiedzią radnego A.Wegniera, który też ma swoje upodobania polityczne i działa we własnym i w czyimś imieniu. Prosił, aby takich refleksji nie wygłaszać, bo nie jest niezależny i działa w czyjejs sprawie.

J.Sosnowski – zgłosił wniosek formalny o zamknięcie dyskusji oraz wycofał wniosek z uwagi na chęć zabrania głosu przez radnego M.Siwka.

M.Siwka – pytał w przypadku wzięcia kredytu na ile lat musieliby rozłożyć ten kredyt i ile by spłacili przez rok tej kadencji?

Skarbnik – odpowiedziała, że tak samo jak w przypadku obligacji.

J.Harłacz – powiedział, że różnica między obligacjami a kredytem polega na tym, że obligacje spłacamy od 2020 roku, natomiast kredyt spłacamy od 2018 r. Na dobrą sprawę wzięcie dzisiaj kredytu wydłuża proces otrzymania go i kredyt dziś wzięty należy spłacać od 2018 roku, co spowoduje brak inwestycji i uszczuplenie budżetu na zadaniowość własną gminy w celu uzyskania środków na spłatę zobowiązań kredytowych.

J.Turnik – powiedział, że ma uwagę, iż wysokość tych kwot może się różnić w zależności od tego jakie będą ceny z przetargów wykonania tych robót. Radny proponował zastopować emisję obligacji jak z przetargów wyjdą kwoty niższe.

M.Kopczyński – stwierdził króciutko a dowcipnie, bo nie jest finansistą a w sferze kultury, więc nie potrzebuje aż tyle czasu, aby zapoznać się z tematem jak rozróżnić kredyt od obligacji. Mamy 20 zł w banknocie i 20 zł w monetach i od półtora godziny rozważamy czy lepsze są pieniądze w monecie, czy w banknocie.

D.Glinka – prosił, aby nie obrażać się wzajemnie, bo myślimy inaczej. Na tym polega demokracja, że możemy wyrażać swoje opinie. Nie polega to na tym, aby obrażać osobę, która myśli inaczej. Radny stwierdził, że świetny przykład podał radny M.Kopczyński, 20 zł w banknocie obligacje i 20 zł w monetach kredyt. Za 3 lata przyjdzie nasz kolega na nasze miejsce albo my sami. Jak weźmiemy obligacje to będzie miał do spłaty 20 zł, ale jak weźmiemy kredyt w monetach to on będzie miał spłacone 6-7 zł. Radny stwierdził, że w 2020 r. nie będzie całej kwoty do spłaty.

Skarbnik – powiedziała, że nie wie skąd u radnych wzięła się taka myśl, iż kredyt będzie spłacany wcześniej. Skarbnik ani razu tego nie powiedziała. Dla niej instrumentem finansowym jest tak samo kredyt jak obligacje i zaplanuje kredyt do spłaty z taką samą karencją jak wykup obligacji, ponieważ innej możliwości nie widzi. Kredyt też byłby spłacany od 2020 roku, tak jak są zaplanowane obligacje.

D.Glinka – ad voce nikt nie mówił, że jak weźmiemy kredyt to okres spłaty rozpocznie się w 2020 r. Radny stwierdził, że kredyt może być w grudniu a obligacje we wrześniu, to oznacza, że radni nie mają innego wyjścia.

Skarbnik – powiedziała, że dzisiaj na Komisji Rewizyjnej tłumaczyła jakby się radni nie zgodzili na obligacje a na kredyt to jak to będzie wyglądało: procedura jest dłuższa, środki do budżetu wpływają później. Wobec tego Skarbnik powiedziała, że wystąpi do Rady o pozwolenie dla Burmistrza na zaciągnięcie kredytu w rachunku bieżącym. To się odbywa bez uchwały, bez wskaźników tylko potrzebne jest dodatkowe upoważnienie dla Burmistrza o zaciągnięcie kredytu w rachunku bieżącym do wysokości deficytu, aby mogli regularnie spłacać swoje zobowiązania wymagalne, by nie dopuszczać do powstania odsetek. Wówczas w przetargu kredytu długoterminowego uzyska kredyt w grudniu, spłaci kredyt krótkoterminowy i na jedno wyjdzie. Spłata kredytu będzie się odbywała w tych samych okresach jak wykup obligacji. To są tylko różne procedury.

R.Borkowski – stwierdził, że długo dyskutujemy nad obligacjami i kredytem. Radny pytał czy Klub Radnych Aktywny Samorząd dąży do tego, aby przesunąć zaplanowane inwestycje? Radny trzeci raz słucha tego samego od Pani Skarbnik. Dziwi się, że radny D.Glinka jest dyrektorem szkoły. Radny zgłosił wniosek o zamknięcie dyskusji.

D.Glinka – ad voce jeżeli ktoś myśli inaczej to Radny ma pretensję, jakieś docinki. Widocznie to nie trafiło do Radnego. Nikt nie mówił o okresie karencji, przynajmniej na Komisji Rewizyjnej. Jeżeli radni uważają, że to nie ma znaczenia to niech podejmą decyzję o kredycie i zobaczą co się stanie, jak nie będą wypuszczone obligacje. To będą kolejne zobowiązania, kolejne kredyty małe, żeby to uruchomić. Prosił Radnego, aby jak ktoś myśli inaczej nie obrażać go i okazać szacunek, bo nie okazując szacunku, nie okazuje sobie.

Przewodniczący Rady – poddał pod głosowanie wniosek o zamknięcie dyskusji.

Przegłosowano: za-10, przeciw-9, wstrzymało się-1. Wniosek przeszedł.

Po zamknięciu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

Przegłosowano projekt uchwały: za-12, przeciw-0, wstrzymało się-8.

Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/289/2017.

i) o zmianie uchwały budżetowej na rok 2017,

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-2, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-3, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych - brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-12, przeciw-0, wstrzymało się-6.
Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/290/2017.**

j) w sprawie zmiany wieloletniej prognozy finansowej Miasta Białogard,

Przedstawiła: Iwona Kubiak, Skarbnik Miasta

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 2) Budżetu - pozytywna (za-2, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 3) Infrastruktury – pozytywna (za-2, przeciw-0, wstrzymało się-2)
- 4) Edukacji – pozytywna (za-5 jednogłośnie)
- 5) Stanowiska Klubów Radnych – brak

W wyniku braku dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-19 (jednogłośnie).
Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/291/2017.**

k) w sprawie zmiany delegata Miasta Białogard w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Białogardzie,

Przedstawił: Daniel Glinka, w imieniu wnioskodawców grupy radnych RM

Radny stwierdził, że w miejsce Burmistrza Białogardu radni proponują wyznaczyć Pana P.Szyszlaka. Sprawa się rozchodzi o grunt, na którym stoi Inkubator Przedsiębiorczości, ponieważ było w budżecie to ujęte, od wielu miesięcy wiadomo, że Miasto zakupi od Powiatu ten grunt. Sytuacja nie uległa zmianie, a tymczasem Pan Burmistrz wycofał się z tej propozycji, co radni uznali za decyzję polityczną. Radni wiedzieli jaka jest retoryka. Radny dodał, że Klub Radnych Aktywny Samorząd nie działa pod płaszczykiem PiS-u, żaden z radnych nie jest członkiem PiS-u a czy się spotykają z PiS-em to tak, spotykają się również z PO, z SLD, z PSL-em i z bezpartyjnymi. Taki był zamysł powstania Aktywnego Samorządu a od pewnego czasu Stowarzyszenia Aktywny Samorząd Białogard.

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-2, przeciw-1, wstrzymało się-2)
- 2) Budżetu – nie zajęła stanowiska (za-1, przeciw-1, wstrzymało się-0)
- 3) Edukacji – negatywna (za-0, przeciw-3, wstrzymało się-1)
- 4) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Radny P.Szyszlak – wyraził zgodę na kandydowanie jako delegat Miasta Białogard.

Głos w dyskusji zabrali:

J.Turnik – uważał ten projekt za szkodliwy dla interesu Miasta Białogard, bo Burmistrz jest najbardziej kompetentną osobą, reprezentującą Miasto we wszelkich gremiach. Burmistrz zna dokładnie sytuację finansową, społeczną, gospodarczą miasta, działając w tym Stowarzyszeniu od wielu lat. Radny miał i ma zastrzeżenia do polityki informacyjnej, ponieważ to Stowarzyszenie nie do

końca informuje Radę o swoich poczynaniach, znamy je bardzo sporadycznie. Odwołanie Burmistrza będzie ze szkodą. Nad innym delegatem można dyskutować. W związku z tym Radny zgłosił poprawkę, aby wpisać „odwołuje się Krzysztofa Skoczuka” a „wyznacza się Andrzeja Siwka”, radnego Rady Powiatu, wcześniej Rady Miasta, który zna sytuację Miasta i będzie bronił jego interesu. Prosił, aby Pan Andrzej Siwek wypowiedział się czy wyraża zgodę.

Burmistrz – powiedział, że w treści uzasadnienia podpisanego przez Pana Szyperskiego można przeczytać, że działam na szkodę Stowarzyszenia, co uważał za stwierdzenie obraźliwe i uzasadnieniem jest to co przedstawiał Pan D.Glinka, problem z operacją finansową, która miała być przeprowadzona ale z powodów prawnych i formalnych do dzisiaj jeszcze nie została skonsumowana, chociaż taka możliwość jest. Kilka sesji temu radny J.Harłacz apelował do Burmistrza, aby tej operacji nie przeprowadzać, bo tylko chodzi o to, żeby poprawić wskaźniki Powiatu Białogardzkiego. W sumie miała być neutralna dla budżetu Miasta i Powiatu, bo Powiat za tą operację miał nam dołożyć do inwestycji Miasta. Pojawiły się wątpliwości prawne, było pytanie radnego Krzysztofa Szyperskiego w tej sprawie i pismo obszernie zostało do Pana Krzysztofa wysłane, wytłumaczone to zostało, więc tym bardziej nie rozumiał skąd u Pana Krzysztofa wziął się pomysł, żeby jednym zdaniem skwitować, że te problemy prawne, które mamy przed sobą nazwać szkodliwym działaniem Bagińskiego na rzecz Stowarzyszenia. W tym miejscu poprosił Kierownika Biura Prawnego o przedstawienie w sposób przystępny w czym jest problem, aby radni byli zorientowani, bo w budżecie mają to zapewnione, Burmistrz może to zrobić, natomiast mają wątpliwości prawne i dopóki nie będą rozwiane nie będzie narażał Miasta Białogard na dolegliwości czy kłopoty.

Kierownik Biura Prawnego – wypowiedział się jako uczestnik spotkań, te nieruchomości miały być wniesione następnie jako aport do Spółki Invest Park na podwyższenie kapitału zakładowego. To nieruchomość składająca się z dwóch działek, jeśli na jednej z działek są obiekty wzniesione przez Stowarzyszenie, ponieważ Stowarzyszenie ma te nieruchomości gruntowe w użytkowaniu (tzw. ograniczone prawo rzeczowe). Na tej podstawie wniosło warte w granicach 9 mln zł obiekty, w których jest prowadzony Inkubator Technologiczny. Założenie było takie, że Miasto nabywa od Powiatu grunt, bo wznosząc ten obiekt Stowarzyszenie nie stało się jego właścicielem tylko Powiat, Miasto miało z jednej strony kupić grunt od Powiatu z tym obiektem, natomiast ciągle tam istnieje prawo użytkowania tego budynku przez Stowarzyszenie. Teraz zamysł jest taki, że Miasto wnosi grunt i własność budynku jako aport do Spółki, natomiast Stowarzyszenie, które jest udziałowcem w Spółce Invest-Park miałyby wnieść jako aport tzw. zorganizowaną część przedsiębiorstwa. Ta operacja rodzi sporo wątpliwości prawnych. Na ostatnim spotkaniu w pierwszej dekadzie sierpnia postanowiono skorzystać z jeszcze jednej opinii specjalistów tych samych, którzy pomagali w przekształceniu Szpitala Powiatowego w spółkę. Tej Kancelarii Prawnej ma zostać zlecone opracowanie procesu wniesienia z jednej strony przez Miasto nieruchomości na aport a z drugiej strony przez Stowarzyszenie tych zorganizowanych części przedsiębiorstwa, czyli Inkubatora Przedsiębiorczości, Technologicznego i Funduszu Pożyczkowego. Jest jeszcze drugi aspekt, który rodzi niebezpieczeństwo po stronie Miasta. Mianowicie Stowarzyszenie składa się z trzech podmiotów: Miasto Białogard, Gmina Białogard i Powiat Białogardzki. To stowarzyszenie jednostek samorządu terytorialnego. Zgodnie z ustawą o samorządzie gminnym minimalna liczba członków stowarzyszenia musi wynosić trzech i jest trzech. W tej chwili jest niebezpieczeństwo, że w wypadku, gdy przynajmniej jeden z członków stowarzyszenia np. Gmina wystąpi ze Stowarzyszenia to Stowarzyszenie to ulegnie rozwiązaniu automatycznie. Sąd powoła likwidatora i likwidator zacznie likwidację majątku, czyli upłynnianie. Nie musi się to wiązać z przekazaniem majątku jednostkom samorządu. Stowarzyszenie w ramach użytkowania, które posiada w wypadku

jego rozwiązania właściciel obiektu, czyli w tej chwili Powiat byłby zobowiązany zwrócić likwidatorowi Stowarzyszenia wartość wzniesionych przez niego obiektów, czyli około 9 mln zł. To ryzyko, które jest rozważane. Jest to skomplikowana sytuacja prawno-podatkowa, która powoduje, iż Pan Burmistrz wstrzymuje się z przejściem tej nieruchomości od Powiatu, ponieważ naraziłby Miasto na ryzyko ewentualnego zwrotu równowartości wzniesionych przez Stowarzyszenie obiektów, bo Stowarzyszenie wniosło obiekt inkubatora z własnych środków, w wypadku gdyby Stowarzyszenie uległo likwidacji wskutek wystąpienia jednej gminy. Drugi etap to kwestie prawno-podatkowe. Sprawa jest rozwojowa. Waga sprawy jest istotna. Ma być zlecona kolejna ekspertyza prawno-podatkowa tej firmie, która ma przedstawić scenariusz dojścia do tej sytuacji, gdzie z jednej strony Miasto wnosi aport a z drugiej Stowarzyszenie. Dyrektor Stowarzyszenia może się wypowiedzieć na jakim etapie jest zlecenie tej ekspertyzy. Pan Szyperski zwrócił się do Burmistrza z interpelacją i otrzymał informacje o wcześniejszych aspektach przed sierpniem.

K.Szyperski – stwierdził, że aspekt podatkowy z jego wiedzy jest już na ukończeniu i nie ma żadnych zagrożeń podatkowych. Jeśli chodzi o aspekt trzech gmin i zagrożeń to Burmistrz jest w Stowarzyszeniu od kilkunastu lat. Stowarzyszenie składa się z trzech gmin od lat kilkunastu. Burmistrz występując do Zarządu Powiatu z taką propozycją wiedział o tych aspektach, które w tej chwili nie pozwalają mu na podjęcie decyzji. Wiedział dobrze, że są trzy gminy, znał dobrze sytuację finansową Stowarzyszenia, wiedział dobrze jaka jest kondycja finansowa, jakie są zaciągane kredyty, jakie są zaciągane hipoteki pod tą działkę i nagle po 1,5 roku zmienia zdanie. W grudniu przekonywał wszystkich radnych, że to super sprawa w projekcie budżetu i trzeba to poprzeć. Nagle zmienił zdanie. Radny podtrzymał zdanie radnego D.Glinki to jest tylko i wyłącznie gra polityczna, ponieważ od stycznia stracił większość w radzie i to jest zemsta polityczna.

Burmistrz – stwierdził, że szacun za wywód logiczny, pierwsza klasa, tylko nieprawdziwy. Powiedział o problemach, które pojawiły się w trakcie. Pan Szyperski jakby nocował w Stowarzyszeniu i powtarza nieprawdziwe informacje. Starosta zwrócił się z takim tematem ze względu na to, że nie mogą uchwalić budżetu, bo mają problem, że musi nastąpić obrót o min. 1,5 mln zł, żeby zbilansować. Burmistrz wstępnie wyraził zgodę pod warunkiem, że nie będzie żadnych niebezpieczeństw dla Miasta, żeby Zarząd Powiatu mógł procedować w tej sprawie. Burmistrz wysłał pismo, o którym mówił Pan Szyperski, tylko całą sytuację odwraca. Burmistrz dał się wmanewrować, bo pomagali Powiatowi w różnych innych sytuacjach, to był ten moment przekształcenia Szpitala w spółkę, kiedy trzeba było poręczać, pomagać. Dzisiaj od pracownika Starostwa Pana Szyperskiego odbiera sygnał, że to Burmistrz był sprawcą całego zamieszania. Burmistrz wyraził wolę i chęć pomocy i dalej ją podtrzymuje, ale nie na zasadzie takiej, że będzie ryzykował 9 mln zł w razie wpadki. Burmistrz zalecał wstrzeźliwość i oczekiwanie do momentu wyjaśnienia wszelkich wątpliwości, które pojawiły się na etapie konstrukcji prawnej. Okazało się, że to przekazanie majątku nie jest takie łatwe jak się wydawało na początku. Stąd też czujność Pana Madejskiego i jego prawników, którzy zaczęli pokazywać problemy. Prosił, aby nie zrzucić odpowiedzialności na Burmistrza. Burmistrza odpowiedzialność, głupota i naiwność była taka, że uważał, iż trzeba wspierać, jesteśmy miastem powiatowym, jest to stolica powiatu, powinni się angażować w ich sprawy i pomagać, powinni uczestniczyć w pomaganiu w problemach szpitala itd. A dzisiaj Pan Szyperski jako pracownik Starostwa mówi, że Burmistrz działa na szkodę Stowarzyszenia, dla Burmistrza to niezrozumiałe i obraźliwe. Burmistrz nie jest w stanie wejść w Radnego logikę i sposób postępowania.

K.Szyperski – powiedział, że ja Krzysztof Szyperski radny Rady Miejskiej Białogard to gdzie pracuję to sprawa drugorzędna, bo występuję jako radny

i podpisał się jako radny a nie pracownik Starostwa. Po drugie Radny prosił o całą korespondencję pomiędzy panami, nie pisał Pan, że prowadzi pozakulisowe rozmowy, iż to Pan Starosta Pana zmusił prawie że, żeby się zgodził, chociaż wiedział już wtedy to co napisał, że są takie przesłanki, że jedna gmina może się wycofać. Radny powiedział, że mają pisma, z których wynika, że to Burmistrz się zgłosił. Burmistrz pisze, że zagrożenie jest, iż trzy gminy się wycofają. To zagrożenie jest od kilkunastu lat i jakoś to nie przeszkadzało. SISG pręźnie działa, co roku są gale chwalone przez Burmistrza, a nagle są jakieś problemy wynikające po styczniu 2017 r., w grudniu było wszystko dobrze.

E.Bury – stwierdziła, że nie ma złudzeń, że to jest tylko polityka. Dopóki panowie się kochali, głaskali wszystko było dobrze. Teraz jesteśmy w nowym otwarciu, Burmistrz nie ma większości, ma problem. Radna bardzo się cieszyła, że ma problem, ponieważ musi rozmawiać z większą ilością radnych. Do tej pory nie musiał tego robić, bo miał większość. Szkoda energii na to. Przed chwilą był osobowy wniosek odnośnie Wiceburmistrz, radni debatowaliby dodatkowo dwie godziny bez sensu. Każdy ma jakieś zdanie, nie przyniosłoby to żadnego efektu, ponieważ Pan Burmistrz sam sobie dobiera współpracowników. W kwestii uchwały, przed chwilą była dyskusja, że Miasto nie spina budżetu, że nie mamy środków, tutaj słyszymy, że 1,5 mln zł na zakup nieruchomości od Powiatu. Już wcześniej J.Harłacz mówił, że nie wyrażamy na to zgody, ponieważ mamy własne potrzeby a pompujemy w Invest-Park. Z jednej strony mówimy, że nie mamy pieniędzy, a z drugiej strony mówimy, że zakupujemy jakąś nieruchomość, żeby pomóc dla Powiatu. To dla Radnej jest niezrozumiałe. Radna ma mnóstwo spraw mieszkańców do załatwienia. Zdawała sobie sprawę, że do końca kadencji każda sesja będzie opierała się o sprawy personalne, nie wie czy nie wolała tamtej rzeczywistości. Prosiła, aby skupić się nad działaniami na rzecz mieszkańców.

J.Harłacz – powiedział, że uzasadnienie nie jest trafne. Radny powiedział, że dobrze, iż Burmistrz posłuchał jego głosu, bo nie ma zamiaru zasilać nieudaczników finansowaniem z budżetu Miasta. Radny prosił, aby zwrócić uwagę na to co powiedział Radca prawny. Radny stwierdził, że chętnie Burmistrza odwoła za brak rzetelnych informacji. Jeśli Burmistrz zasiada w Spółce i tu wychodzą takie rzeczy. Pan Madejski powinien sobie sam radzić, jak są pieniądze na gale, na jedzenie to niech sami sobie dają z tym wszystkim radę. To co radna E.Bury powiedziała, radni mają na co dzień dramaty ludzkie, bo nie mają mieszkań. To woła o trwogę, że Burmistrz jest w Stowarzyszeniu i nie przekazuje tak istotnych informacji radnym na sesji. Radny wie dlaczego Burmistrz się boi, bo Gmina Białogard już dawno chciała wystąpić tylko Burmistrz poprzez swoje działania i radnych z Porozumienia spowodował, że na siłę Gmina musi partycypować w kosztach płacenia składek. Pewnie o wielu rzeczach jeszcze nie wiedzą radni, dlatego tam jest potrzebna nowa osoba. Radny nie godzi się na to, aby Burmistrz nadal sprawował tam funkcję, bo nie mamy tak istotnych informacji. Pewnie Gmina Białogard wcześniej czy później odejdzie a likwidator przyjdzie do Miasta po pieniądze. Radny pytał jak konstruowali tą inwestycję, że obciążone może być Miasto? Pan Radca prawny powiedział istotną rzecz, w życiu Radny by się nie spodziewał, że tacy nieudacznicy, którzy przekształcali Szpital Powiatowy w spółkę handlową będą jeszcze tu mieszały przy Invest-Parku. Oni tu już zrobili porządek, że ludzie nie mają gdzie się leczyć, nie wie co śmieszy Pana Burmistrza. Tu trzeba rozpaczać nad sytuacją szpitala. Starostowie, którzy są na spotkaniach, których przedmiotem jest zbycie czy nabycie gruntu dla Stowarzyszenia to absurd. Ci dwaj nieudacznicy, którzy są odpowiedzialni za losy szpitala dzisiaj mają czelność cokolwiek naprawiać. Jesteście wszyscy skłócenii, do tego dochodzi Wiceburmistrz. Radny wyrzuciłby wszystkie 4 osoby z samorządu i nie oponowałby by tylko i wyłącznie przy odwołaniu Pakuszto. Radny z troską przyjął fakt, o którym wypowiedział się Pan Mecenat, ma w tej chwili pewne

obawy. Od Burmistrza i tak się na przyszłość wielu rzeczy nie dowiemy, bo to jest krycie kolegów, kumpelstwo, zatajanie informacji istotnych tak jak mamy na sesjach w różnych sprawach. Radny nie chce być postawiony przed post factum i później lamentować. Radny uważał, że trzeba zmienić dla rzetelnych informacji Burmistrza i radnego K.Skoczyka. Radni sobie nie wyobraża, aby byli w takiej niewiedzy. Do uzasadnienia prosił dopisać brak rzetelnej, merytorycznej informacji na temat funkcjonowania Stowarzyszenia. Radny zgodził się z radnym J.Turnikiem, że kandydat jest najlepiej zorientowany.

Burmistrz – powiedział, że cały wywód J.Harłacza o tragicznej sytuacji i niewyjaśnionych sytuacjach został zbudowany na hipotetycznym przykładzie, który mógłby zaistnieć ale ze względu na postawę Burmistrza nie zaistnieje. Stowarzyszenie ma się dobrze, budynek Inkubatora został wybudowany na gruntach Powiatu, z dofinansowania kosztował wtedy kilkanaście mln zł, Stowarzyszenie rozwija się dobrze, prowadzi swoją działalność, ma fundusz pożyczkowy, jest nagradzane wielokrotnie, dwukrotnie grunt na medal. Burmistrz odbierał nagrody. W województwie są tylko dwa Inkubatory Przedsiębiorczości. Wszystko to Burmistrz zbudował na informacjach co by było, gdyby próbowali uporządkować pewne rzeczy, które zaistniały dawno temu, kiedy budowany był Inkubator Technologiczny. Wówczas był Starostą, Burmistrzem był St.Strzałkowski, cztery gminy były w Stowarzyszeniu, bo dodatkowo Karlino. Cały ten wywód o niewiedzy, że tam coś się dzieje wynika z tego, że Radny myli podstawowe instytucje: Inkubator jako osobny byt, Stowarzyszenie jako osobny byt, Invest-Park zamiennie jest używane. Czasami pojawia się Valassis. Hiobowe opowieści Radnego o końcu świata, straszenie nie wiadomo czym w oparciu o hipotetyczną rzecz, która mogłaby się teoretycznie wydarzyć. Pan Ławnikowski mówił o zagrożeniach, które mogą wystąpić, gdyby Burmistrz Bagiński zgodził się na przeprowadzenie tej operacji wykupienia tych gruntów. Gdyby Gmina Białogard zdecydowała się opuścić Stowarzyszenie można pozyskać innego partnera. Gmina Białogard zgłosiła się do Stowarzyszenia, bo ma program naprawczy i zastanawiano się czy nie wystąpić ze Stowarzyszenia z powodu 20 tys. zł składki, którą wnosili do Stowarzyszenia. Zarząd Stowarzyszenia podjął decyzję, że zwalniają Gminę Białogard w momencie, kiedy mają program naprawczy i mają płacić 1 zł na rzecz Stowarzyszenia. Chcieli wystąpić z powodów ekonomicznych, takie było uzasadnienie wójta J.Smolińskiego. W Stowarzyszeniu nic złego się nie dzieje, dobrze się rozwija, ale są prowadzone rozważania na temat uporządkowania spraw majątkowych. Wcale nie muszą tego porządkować. W związku z tym, że jest wiele wątpliwości, Burmistrz uważał, że nie muszą tego porządkować i angażować środków Miasta, teoretycznie narażać się na jakieś sankcje. Jeżeli jest potrzebne więcej informacji to jest komisja Rady, spotkanie na sesji, Pan Madejski od tego jest, żeby radnych poinformować. Kiedyś był taki zwyczaj, że w porządku prac Rady było składane sprawozdane z prac Stowarzyszenia Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych i Związku Miast i Gmin Dorzecza Parsęty. Burmistrz prosił, aby ustraszyć przedsiębiorców, którzy korzystają ze wsparcia Stowarzyszenia. Burmistrz podzielił opinię E.Bury, tam gdzie wchodzi w grę polityka używa się różnych argumentów jak Bagiński nie pasuje. Niezależnie kto będzie delegatem Stowarzyszenie będzie funkcjonować, ma swoje organy, są podejmowane uchwały, wszystko jest pod kontrolą, do wglądu. Decyzje trudne jakie podejmowali spowodowały, że to Stowarzyszenia ma obecny wizerunek. Dawno temu przed 1999 r. Stowarzyszenie zajmowało się organizacją Festiwalu Twórczości Dziecięcej i budżet roczny nie przekraczał 100 tys. zł. Dzisiaj należy się zastanowić nad strukturą organizacyjną Stowarzyszenia, czy po tylu latach kiedy przedsięwzięcia są poważne taki sposób zorganizowania Stowarzyszenia jest właściwy. Burmistrz zapewnił, że w Stowarzyszeniu wszystko jest dobrze.

J.Harłacz – ad voce powiedział, że Burmistrz potrafi stosować socjotechnikę dla ludzi łatwo wierzących. Natomiast Gmina Białogard chciała odejść ale były naciski Burmistrza na radnych Gminy. Radny stwierdził, że jest ogólny brak

informacji, np. o spółce miejskiej Invest-Park brak było w tej kadencji informacji. Burmistrz tak samo spokojnym głosem mówił przy szpitalu, że wszystko jest dobrze jak obecnie. Jak wygląda dzisiaj szpital każdy mieszkaniec wie. Radny potrafi Burmistrza rozgryźć, bo wie jaka jest sytuacja, może od osób trzecich, od gmin będących w Stowarzyszeniu. Jeden argument za odwołaniem Burmistrza to brak rzetelnych informacji. Pan mecenas Ławnikowski ładnie dzisiaj to wyłożył jakie mogłyby być perturbacje. Jeśli fachowcy, którzy pracowali przy szpitalu mają działać na rzecz Stowarzyszenia to jak można tych prymitywów słuchać?

R.Borkowski – stwierdził, że dzisiaj się dowiedział, iż Burmistrz nie kupił ziemi, bo byłoby to ze szkodą dla Miasta. Dzisiaj się też dowiedział, że Burmistrz działa na szkodę Stowarzyszenia, bo zrezygnował z zakupu ziemi. Radny wziął wyciąg z protokołu z 30 grudnia 2014 r., gdzie Pan Radny Szyperski zgłosił kandydaturę Krzysztofa Skoczuka i Burmistrza. Wielki krzyk był wtedy jak podawano przykłady, że PO wzięła wszystkie komisje, delegatów w innych miastach. Nie dano nikomu dojść do głosu. Radni niezależni z PO nie brali w ogóle udziału w tej dyskusji. Teraz nagle po 3 latach Radny dowiaduje się, że zakup ziemi działa na szkodę Miasta. To czysto polityczne, bo za rok zbliżają się wybory. Radny pytał czy we władzach Stowarzyszenia zawsze zasiadał Burmistrz?

Burmistrz – odpowiedział, że zawsze.

R.Borkowski – stwierdził, że została złożona korekta do uchwały, aby odwołać jednego delegata. Radny K.Skoczyk powiedział, że jest w stanie zrezygnować. Radny stwierdził, że wcześniej radni z Aktywnego Samorządu nic nie widzieli.

K.Szyperski – ad voce Radnego pieniądze w budżecie Miasta na zakup ziemi są zaplanowane, z drugiej strony Powiat przekazuje taką samą kwotę na dofinansowanie BOSiR-u to niech nie mówi, że pieniędzy nie ma w budżecie. Po trzecie to tylko krowa nie zmienia zdania. Radnego wywód jest istnie polityczny, bo sugestia, aby wybrać było na samym początku, to jest polityka.

D.Glinka – ad voce R.Borkowskiego, dwa lata temu jak się spotykali z Burmistrzem to Radny strasznie krzyczał, że coś jest ustalane a tu jest tylko głosowane. Ale jak teraz Radny o godz. 17.30 spotyka się z Burmistrzem i ustala różne rzeczy to teraz jest wszystko dobrze. Punkt widzenia zależy od punktu siedzenia.

Przewodniczący Rady – powiedział, aby R.Borkowski się nie obrażał, ale radny A.Wegner jest zdenerwowany, bo chce zabrać głos.

A.Wegner – powiedział, że nie jest zdenerwowany, bo ma uśmiech na twarzy.

Przewodniczący Rady – powiedział, że to jest uśmiech nerwowy.

A.Wegner – stwierdził, że Przewodniczący Rady powinien być psychiatrą.

Przewodniczący Rady - powiedział, że jest i zaprasza po sesji.

A.Wegner – stwierdził, że jest za wnioskiem J.Turnika, ale miał obawy i pytanie czy Pan Andrzej Siwek jest w stanie zapewnić, że informacje będą przekazywane. Radny bierze udział we wszystkich spotkaniach z Prezesem Madejskim i wydawało się, że mówi wszystko jasno.

Przewodniczący Rady – powiedział, że poczuł się urażony. Stwierdził do radnego A.Wegniera, że nie jest psychiatrą a jest pedagogiem. Na sali jest jego wychowanek, który 2 lata temu miał 38 poprawek a dzisiaj żadnej. Jeśli radny A.Wegner chce to może go wychować.

R.Borkowski – powiedział, że radny D.Glinka zapomniał powiedzieć, że chodzi na kolanach do Burmistrza, bo tak ostatnio powiedział. Radny chodzi od trzech lat i będzie chodził, bo ma do załatwienia sprawy mieszkańców. W Urzędzie jest trzy razy w tygodniu i to się nie zmieni. Nawet jak Burmistrz zadzwoni i zaprosi na spotkanie to nie wie kim trzeba być, aby nie przyjść na spotkanie.

J.Harłacz - pytał dlaczego Burmistrz do niego nie dzwoni i nie zaprasza?

K.Skoczyk – stwierdził, że dziwi się, że wrzucane są uchwały, które niczemu nie służą, chyba, żeby zaburzyć dobre funkcjonowanie Stowarzyszenia. Radny jest 3 kadencję radnym i trzykrotnie był wybierany do Stowarzyszenia. Dyrektor

Madejski wielokrotnie zapraszał, a pojawiało się 2-3 radnych a nieraz wcale. Jeżeli ktoś byłby zainteresowany to informację zawsze od Dyrektora by otrzymał ale nikt się nie zwracał. Ponadto powiedział, że jest w Zarządzie, Skarbnikiem i takie rozszady zaburzają funkcjonowanie samego Stowarzyszenia. Z tego tytułu Dyrektor będzie miał problemy, bo jest wiele dokumentów do podpisywania. To się wiąże z wyborem Zarządu i nowych struktur. Radny prosił, aby Dyrektor wypowiedział się na temat tych zmian.

Dyrektor – nie wyraził zainteresowania wypowiedzią.

J.Sosnowski – pytał czy ktoś z radnych pytał o informację co się dzieje w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych. Radnemu jest przykro, że Aktywny Samorząd wrzuca takie kukułcze jaja i stara się rozbroić całą Radę poprzez kręcenie bez potrzeby.

J.Harłacz – stwierdził, że wiele razy się pytał i nie dostał informacji.

P.Szyszlak – powiedział, że są plusy tego tematu, bo przybył Pan Prezes. Toteż jest nasz wspólny cel. Gdyby nie utworzyli Klubu nie byłoby planu remontu ulic, bo zawsze brakowało bodźca. Radny prosił, aby z inwestycjami przyhamować, bo nie wie czy kolejnych obligacji w następnym roku nie trzeba będzie emitować i czy budżet nie pęknie.

P.Anuszkiewicz – prosił o wyjaśnienie, w grudniu mówili o budżecie i 1,5 mln zł na wykup gruntu. Wówczas Burmistrz mówił, że ma to zerowe znaczenie dla budżetu, bo była mowa o regulacji spraw Stowarzyszenia. Dzisiaj jest mowa o pomocy dla Powiatu. W odpowiedzi dla Pana Szyperskiego Burmistrz czarno widział, a dzisiaj na sesji odpowiedział J.Harłaczowi, że wszystko można zaradzić, można powołać drugiego członka. Jak to się dzieje, że Burmistrz mówi za każdym razem inaczej?

A.Milczarek – stwierdził, że była opozycja ma pretensje, że chciałyby, aby było jak kiedyś być opozycją a teraz są z Burmistrzem.

J.Klonowska – powiedział, że musimy przypomnieć poprzednią sesję jak odwoływano radnych, jak się czuli, gdy ich obwiniano a nie czuli się winni. Radna powtórzyła, że są dla mieszkańców, winni zacząć myśleć o mieszkańcach. Jak tak dalej będzie to trzeba sobie zabezpieczyć na oddziale psychiatrycznym miejsce. To co się dzieje jest naprawdę żenujące.

R.Borkowski – przypomniał jak było głosowanie nad niezbędnymi środkami dla Stowarzyszenia, jakoś nie było sprzeciwu a teraz nagle widzi się błędy.

Burmistrz – odnośnie doprecyzowania informacji jakie przekazywał radnym, to w grudniu kiedy decydowali o tym, aby przekazać pieniądze stan wiedzy Burmistrza na ten czas był taki jaki mówił. Zgłoszono do Burmistrza problem, że można uregulować sprawy własnościowe, że operacja między Powiatem a Miastem jest neutralna dla budżetu, że Miasto kupi grunt za 1,5 mln zł a Powiat wpłaci na rzecz Miasta darowiznę na cele inwestycyjne 1,5 mln zł i nie będzie żadnego podatku, ani ryzyka. Jeżeli nie powiedział wtedy, że to wpłynie pozytywnie na budżet Powiatu to wydawało się oczywiste i być może przeoczył ten moment, bo sprzedaż wpływa na wskaźniki budżetowe. Tutaj nie ma żadnej sprzeczności, ze strony Powiatu były ponaglenia, spotkania z Zarządkiem. Wysłała propozycja, aby to uregulować, to czemu nie skoro będą tylko przepływy finansowe. Mówiono, że to będzie korzystne dla Powiatu i Miasta, to przekonywał radnych do tego. Natomiast po wyczerpaniu tych wszystkich wątpliwości, jeżeli będzie przesłanka, że to jest wszystko neutralne to czemu tego nie zrobić.

Dyrektor R.Madejski – powiedział, że jest zasada, że burmistrz, wójt, starosta uczestniczy, jest delegatem gminy. To formuła obyczajowa, która okazała się bardzo dobrym rozwiązaniem. Stowarzyszenie działa prawie 20 lat. Pozytywy widzą w praktyce. Fundusz Pożyczkowy to pomysł poparty przez wójta M.Niechciała, Inkubator Technologiczny przez St.Strzałkowskiego, ówczesny starosta K.Bagiński wsparł tą ideę przekazując grunty, o których dzisiaj mówimy. Tylko Białogard podjął decyzje o przekazaniu gruntów i środków, dlatego mógł sięgnąć po te środki. Potem była idea Invest-Parku, którą wsparł

K.Bagiński. Prezes stwierdził, że radni zawsze pomagali a teraz nie potrafi zrozumieć tych dwóch uchwał. Prawie 2 tys. osób korzysta z działań Rady. Takie nowości nie pomagają w działalności. Prosił, aby nie robić tych zmian. Co do gruntu sprawa jest otwarta. Może błędem było dyskutowanie nad tym w 2016 r. W kwestii K.Skoczyka przez 20 lat różni byli delegaci z Miasta Białogard, ale najlepszym i najbardziej kompetentnym był K.Skoczyk. Podziękował za współpracę, bo to przedsiębiorca znający te sprawy.

R.Borkowski – powiedział, żeby zmiany wynikają z przepływu informacji to proponował zrobić kompromis, aby K.Skoczyk zrezygnował.

Przewodniczący Rady – zapytał czy Pan Andrzej Siwek wyraża wolę bycia delegatem Miasta Białogard w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych?

A.Siwek – powiedział, że wyraża wolę. Odnośnie radnego J.Turnika na pewno jest dobrze jak zasiadają władze Miasta we władzach Stowarzyszenia ale nigdzie to nie jest napisane, że musi być Burmistrz. W Powiecie doszło do tego, że wybrano jako delegata osobę z zewnątrz i tego Pana w tym momencie nie było na sali. Podobno wyraził zgodę. Pan A.Siwek zwrócił uwagę, że zgodnie ze Statutem Stowarzyszenia zmiana jednego delegata niczego nie daje. Musi być dwóch, żeby stanowili zespół, żeby sprawdzić cokolwiek. Gwarantował, że jest dyspozycyjny i może być na telefon. Miał okazję zapoznać się z protokołem kontroli Komisji Rewizyjnej, proponował, aby się z tym zapoznać co tam się wyrabia. Delikatnie Komisja Rewizyjna określiła to jako nieład organizacyjny. Dzieje się tam wiele rzeczy, o których samorządy powinny wiedzieć, bo to majątek Powiatu, Miasta. Jeżeli będzie dwóch delegatów można coś osiągnąć, jeżeli jeden wyautują zawsze. Pan A.Siwek wyraził zgodę.

J.Harłacz – w kwestii formalnej są dwie uchwały, jedna za odwołaniem K.Bagińskiego, Radny był za zmianą dwóch delegatów.

Przewodniczący Rady – pytał czy jak poprawki przejdą to Rada będzie rozpatrywała projekt Pana J.Harłacza?

Kierownik Biura Prawnego – stwierdził, że jeśli pierwszy projekt przejdzie to drugi Rada będzie musiała wycofać jako bezprzedmiotowy.

Przewodniczący Rady – pytał co będzie, gdy w uchwale Pana J.Harłacza będą poprawki?

Kierownik Biura Prawnego – proponował, aby zacząć od procedowania pierwszej uchwały, aby nie myśleć co hipotetycznie może się zdarzyć.

J.Turnik – powiedział, że nie wie dlaczego Przewodniczący próbuje gdybać. Jak poprawki nie przejdą to dyskusja jest bezprzedmiotowa.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że poprawki J.Turnika powodują, że dwie uchwały są takie same i mogą być inaczej przegłosowane.

P.Szyszlak – pytał czy powinni się wyłączyć z głosowania?

Kierownik Biura Prawnego – powiedział, że radny powinien się wstrzymać od głosowania, ponieważ dotyczy to jego osoby.

R.Borkowski – powiedział, że cenna uwaga Pana Andrzeja, że musi być dwóch delegatów. Jeżeli coś będzie nie tak w Stowarzyszeniu to zawsze można zmienić Burmistrza za miesiąc czy dwa. Radny proponował kompromis.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że Rada może zamienić jego słowa bez kłopotu, będzie wada prawna czy tam uchybienie ale Rada może postanowić i zdecydować, że woli uchybić niż żeby było jak ma być.

K.Skoczyk – powiedział, że zdecydował, aby nie wyłączyć się z głosowania.

Przewodniczący Rady – stwierdził, że będzie wada prawna.

P.Szyszlak – powiedział, że solidarnie z kolegą, żeby były dwa babole nie wyłączył się z głosowania.

Przewodniczący Rady – pouczył radnych, że będą głosowali niezgodnie z prawem, bo nie wyłączyli się z głosowania i poddał pod głosowanie poprawkę:

W § 1 zamiast Burmistrza - K.Skoczyk, w § 2 zamiast P.Szyszlaka - A.Siwek.

Przegłosowano: za-12, przeciw-8, wstrzymało się-1. Poprawka przeszła.

Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały z poprawką.

**Przegłosowano projekt uchwały z poprawką: za-18 (jednogłośnie).
Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/292/2017.**

Przewodniczący Rady – powiedział, żeby nie mówić już nigdy więcej, że Przewodniczący Rady robi coś wbrew prawu. Rada w tym momencie postąpiła wbrew prawu.

J.Turnik – podziękował za głosowanie.

I) w sprawie skargi na działalność Burmistrza Białogardu

Przedstawił: Daniel Glinka, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej

Opinie Komisji:

- 1) Rewizyjna – pozytywna (za-2, przeciw-1, wstrzymało się-1)
- 2) Stanowiska Klubów Radnych - brak

Głos w dyskusji zabrali:

Burmistrz – prosił, aby w jego imieniu zadał pytania Pan W.Ławnikowski, bo one są istotne dla sprawy.

Kierownik Biura Prawnego – powiedział, że osobiście nie zna skargi, ilu dotyczyła przypadków i czy Komisja rozpatrzyła każdy z tych zarzutów i stwierdziła, że przekroczenie terminów było uzasadnione? Ponadto czy uwzględniono argumenty?

D.Glinka – stwierdził, że na Komisji Rewizyjnej Burmistrz przyznał i przeprosił, że terminy nie zostały dotrzymane.

Burmistrz – powiedział, że mówił o jednym przypadku, tam były wymienione trzy, a badany był jeden. W uzasadnieniu jest zapis „notoryczne uchylanie się od odpowiedzi”. Należałoby to zdefiniować. Radny T.Strząbała zwrócił uwagę, że termin 14 dni odpowiedzi dla radnego jest instrukcyjny. Jeżeli nie ma żadnych problemów to odpowiadamy. Burmistrz tłumaczył dlaczego tak późno te pisma trafiły do Pana Krzysztofa, bo trwała wymiana pism, ponieważ Pan K.Szyperski dopytywał, nie mogli udzielić odpowiedzi, gdyż musieli poczekać na dyrektorów szkół. Burmistrz przeprosił za to, wytłumaczył dlaczego i prosił o łagodny wymiar kary, aby nie dyskutować zbyt długo. Zdaniem Burmistrza ten instrument jest przewidziany dla mieszkańców, którzy mają kłopoty z załatwieniem spraw a nie relacji z radnymi. Burmistrz zwrócił uwagę, że każde pismo Radnego urasta do rangi interpelacji a powinny być w sprawach istotnych, strategicznych. Dostajemy dziennie kilkanaście interpelacji. Warto byłoby zastanowić się nad przepływem informacji, może lepiej byłoby zadzwonić. Często nie jesteśmy w stanie jako urząd domyśleć się o co chodzi. W związku z tym pojawiają się kolejne pisma, aby doprecyzować. Jeżeli Pan Krzysztof poczuł się urażony, bądź uznał to za uchybienie to jeszcze raz Burmistrz przeprosił. Natomiast naszym celem nie było unikanie odpowiedzi tylko nie mieli danych. Burmistrz uważał, że to na tyle nie jest ważna sprawa, aby tym zajmowała się Komisja Rewizyjna, prawnicy i Rada. Burmistrz mówił na Komisji Rewizyjnej, że nie będzie już tego robił, deklarował poprawę i będzie pilnował terminów.

D.Glinka – powiedział, że radny jest również mieszkańcem, Komisja Rewizyjna rozpatruje skargi na Burmistrza. Dlatego zapytał czy radny K.Szyperski wycofuje skargę ale nie wycofał. To co Burmistrz mówił, zdarzają się okresy urlopowe, osoby odpowiedzialne mogą być nieobecne i zgodnie z prawem powinno się poinformować w terminie osobę zainteresowaną i podać inny termin odpowiedzi. Tutaj nie zostało to zastosowane, dlatego Pan Szyperski poczuł się urażony i złożył tą skargę.

Kierownik Biura Prawnego – poruszył obawę dotyczącą tempa rozpatrzenia tej skargi. Co prawda przyznanie się jest królową dowodów, ale niekoniecznie musi to być stosowane. Burmistrz nie miał możliwości ustosunkowania się do poszczególnych zarzutów. Komisja nie dała Burmistrzowi szansy odniesienia się do poszczególnych spraw i sprawdzić jakie były przyczyny opóźnienia. Oczywiście zawinione było, że w terminie był brak zawiadomienia. Generalnie Komisja nie ma dokumentu, które by wyjaśniało poszczególne przypadki, które w tej skardze zostały poruszone. Na Komisji mówił, że Wojewoda nie będzie badał tej skargi w sensie merytorycznym, ale może stwierdzić nieważność tej uchwały z przyczyn proceduralnych. Taki zarzut może paść, że Komisja z marszu nie dała oskarżonemu wypowiedzenia się. Radca zgłosił tą obawę.

D.Glinka – powiedział, że po otrzymaniu tej skargi 18 sierpnia 2017 r. przekazał ją do Burmistrza celem zajęcia stanowiska. Później Przewodniczący Rady też ją przesłał, tak więc nie było to z marszu.

K.Szyperski – stwierdził, że pierwszą skargę złożył na początku lipca tylko ją zaadresował do Przewodniczącego Komisji Rewizyjnej. Radny wie, że Przewodniczący Komisji Rewizyjnej wysłał ją do Burmistrza. Dlatego wie, że Burmistrz wiedział o tej skardze wcześniej. Co do odpowiedzi Pana Burmistrza na interpelacje to jak Radny się pyta to na dzień zapytania a nie za dwa miesiące. Odnośnie dwóch poprzednich interpelacji to w przypadku jednej Burmistrz stwierdził po 21 dniach, że przekazuje ją do ZGKiM a w drugiej po prostu termin jest przekroczony nie o 1 czy 2 dni. Odpowiedzi są po 54 dniach a nie 2 tygodniach. Tu chodzi o fakt, że coś tu jest nie tak. Radny przyjął przeprosiny i poprawę Burmistrza, ale tu chodzi o fakt.

J.Harłacz – stwierdził, że nie pisałby skargi, tylko na sesji poszłaby reprimenda. Radny uważał, że czekać na odpowiedź na interpelację 54 dni to zbyt długi okres, gdy ma fachowców i Zastępcę, która nie ma wiedzy. Radny dodał, że odpowiedzi na interpelacje są lakoniczne, niewłaściwe. Tutaj też trzeba zmienić, bo można napisać skargę na niewłaściwe odpowiedzi na interpelacje. Prosił, aby Burmistrz przeanalizował udzielane odpowiedzi. Dobrze byłoby zawiadamiać kiedy radny otrzyma odpowiedź.

Burmistrz – proponował na Komisji Rewizyjnej, żeby na to zwrócić uwagę, mówił, że bardzo dużo jest pytań od radnych, dziennie jest kilkanaście. Burmistrz prosił, aby pytać o sprawy strategiczne. Natomiast w drobnych sprawach zadzwonić czy przyjść, dopytać, są materiały i merytoryczni pracownicy. Burmistrz przed urlopem podjął taką decyzję, aby poczekać z udzieleniem odpowiedzi, ale popełnił błąd i tego się nie odwróci.

J.Harłacz – powiedział, że nie może być takiego stanowiska Zastępcy Burmistrza, że Pan zawsze może przenieść swoje dziecko. Nie można w żaden sposób lekceważyć mieszkańców. Nie może w sposób lakoniczny odpowiadać Z-ca Burmistrza. Tak samo odpowiada się mieszkańcom.

R.Borkowski – powiedział, że pisze interpelacje, bo napisał około 200 interpelacji, a gdy były sytuacje, że nie dostał odpowiedzi to były telefony naczelników z informacją o późniejszej odpowiedzi. Radny był przekonany, że jeszcze 2 lata temu Pan Szyperski nie napisałby żadnej skargi. To jest polityczne, aby kłócić się i zrobić pokazówkę.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie projekt uchwały.

**Przegłosowano projekt uchwały: za-12, przeciw-3, wstrzymało się-4.
Rada podjęła uchwałę Nr XXXVI/293/2017.**

Przewodniczący Rady – ogłosił 10 minut przerwy.

Po przerwie Przewodniczący Rady wznowił obrady.

A.Siwiek – podziękował za zaufanie w głosowaniu. Pan A.Siwiek był zaszczycony, ale uważał, że radni powinni odciążyć Burmistrza od takich funkcji.

1) w sprawie zmiany delegata Miasta Białogard w Stowarzyszeniu Inicjatyw Społeczno-Gospodarczych w Białogardzie

Głos w dyskusji zabrali:

J.Harłacz – zaproponował zmianę na odwołanie Krzysztofa Bagińskiego i wyznaczenie Pawła Szyszłaka.

Radca prawny – stwierdził, że wnioskodawcy muszą poprzeć poprawkę.

Przewodniczący Rady – pytał czy wnioskodawcy popierają poprawkę?

Radni: J.Harłacz, M.Siwiek, P.Szyszlak odpowiedzieli, że tak.

R.Borkowski – odpowiedział, że nie.

E.Bury – odpowiedziała, że nie.

Kierownik Biura Prawnego – stwierdził, że potrzebna jest opinia komisji.

D.Glinka – stwierdził, że w tym miejscu możemy zrobić Komisję Rewizyjną.

Kierownik Biura Prawnego – stwierdził, że projekt uchwały jest tożsamy z podjętą uchwałą. W sensie merytorycznym jest bezzasadny. Powinno być przegłosowane wycofanie z porządku obrad.

K.Szyperski – zgłosił wniosek formalny o skierowanie do Komisji Rewizyjnej i przerwę na obrady Komisji Rewizyjnej.

J.Turnik – pytał dlaczego ma się wypowiadać Komisja Rewizyjna a nie inne pozostałe? Radca prawny wyraził się jasno, że projekt nie uzyskał akceptacji dwojga wnioskodawców, dlatego ten projekt jest wadliwy.

Kierownik Biura Prawnego – stwierdził, że Pan R.Borkowski i E.Bury wycofali swoje poparcie, mogą się wykreślić i wycofać swoje poparcie a uchwała dalej pozostaje w obiegu, ponieważ nadal jest trzech radnych, którzy podtrzymują ten projekt uchwały.

J.Harłacz – pytał co, gdy trzech pozostałych radnych popiera poprawkę?

Burmistrz – stwierdził, że widzi determinację Pana Przewodniczącego i Aktywnego Samorządu, aby koniecznie odwołać Bagińskiego z delegata w Stowarzyszeniu. Możecie to robić na następnej sesji lub sesji nadzwyczajnej. To taka sama uchwała o tej samej treści, która została podjęta.

Przewodniczący Rady - powiedział, że w zamian, aby nie została procedowana uchwała dotycząca Pana Zastępczyni wprowadził Burmistrz do Stowarzyszenia Pana A.Siwka. Przewodniczący Rady stwierdził, że Burmistrz źle odczytał jego intencje, bo on cały czas pilnuje porządku formalno-prawnego. Przewodniczący Rady miał propozycje jak to rozwiązać, ale nie mógł jej zasugerować, bo to nie było zgodne z jego sumieniem a Burmistrz zaczął się zachowywać poniżej poziomu. Przewodniczący Rady uważał, że powinni ze sobą współpracować a nie prowokować takie sytuacje. Nagle Burmistrz musiał obrazić Przewodniczącego Rady.

J.Harłacz - pytał czy projekt można uzupełnić i przenieść na następną sesję?

T.Strząbała – złożył wniosek o odrzucenie projektu uchwały i uzupełnienie, aby wnioskodawcy zastanowili się czy są za odwołaniem czy powołaniem i przedstawili nowy projekt uchwały na kolejną sesję dopełniając wszelkich wymogów formalno-prawnych.

Przewodniczący Rady - poddał pod głosowanie wniosek formalny o odrzucenie projektu uchwały bez dyskusji. Przewodniczący Rady miał właśnie ten pomysł.

Przegłosowano: za-19 (jednogłośnie). Wniosek uzyskał większość.

Ad 5 Wnioski, informacje i oświadczenia.

J.Harłacz – powiedział, że były takie zakulisowe rozmowy, aby K.Skoczyka odwołać. Burmistrz utopiłby wszystkich ze swoich szeregów, aby uzyskać swój cel. Radny to skierował do radnych popierających. Odnośnie projektu dot. Zastępcy Burmistrza to uchwała nie miałaby żadnej mocy prawnej i Wojewoda

nawet by w żaden sposób nie rozstrzygał. To są kompetencje Rady. To byłby tylko impuls, że w Białogardzie coś źle się dzieje z włodarzami. Radny stwierdził, że zbyt dużo jest nieprawidłowości, Z-ca Burmistrza towarzyszy Burmistrzowi wszędzie, tylko tu gdzie powinna być, gdzie bierze wynagrodzenie ponad 10 tys. zł to jej nie ma. Radny nie będzie tolerował ani jej odpowiedzi, ani jej stosunku do mieszkańców, którzy do niej przychodzą, wypowiedzi urągających jej wykształceniu. To wstyd, gdy mieszkańcy mówią w jaki sposób traktowani są przez Panią Burmistrz. Kolejna sprawa dot. szpitala. Największą destabilizacją są ci samorządowcy, którzy zajmują świetne miejsca pracy w samorządzie miejskim i powiatowym. Nie ma nikogo, kto by obronił sprawę wypłaty wynagrodzeń dla pracowników szpitala. Doprowadzili ten szpital do tej sytuacji: K.Bagiński, T.Hynda, Z.Raczewski, P.Pakuszto i wszyscy są winni. Może najmniej P.Pakuszto, bo jest najgłupszy, jeśli chodzi o pozyskanie stosownej wiedzy. Ci wszyscy trzej doskonale wiedzieli o sytuacji w szpitalu i jak się pozbyć jednostki publicznej w prywatne ręce podmiotowi, który jest bankrutem. Wszystkie aktywa ma przeniesione do podmiotu zagranicznego. Radny się pytał jak wygląda sytuacja zabezpieczeń majątku Miasta, który został przekazany na poczet kredytu? Jaką mają wiedzę, że wierzytelności tego podmiotu są na tyle gwarantowane, że przy jakimkolwiek krachu tej firmy nie odpłynie nasz majątek na poczet zadłużeń tej Spółki. Ponadto Radny prosił, aby nie dzwonić do niego odnośnie psów z terenu Białogardu. Radny wczoraj wiedział, że Burmistrz sprzedał swojego radnego K.Skoczyka kosztem pozostania na stanowisku, to jest żenujące. Za miesiąc przekaże informacje odnośnie Stowarzyszenia, może wtedy otworzy oczy, że potrzebna jest wymiana.

J.Klonowska - podziękowała za udział w festynie rodzinnym „Turniej na wesoło” 27 sierpnia br., który zorganizowała wspólnie z M.Kopczyńskim a szczególnie dzieciom, które tańczyły i ludziom zaangażowanych w organizację tego festynu a zwłaszcza do akcji Karolinki Wieliczko. Radna zaapelowała do wszystkich radnych, dyrektorów szkół i przedszkoli, aby włączyli się w zbieranie nakrętek dla Karolinki, bo potrzeba jest 6 ton. Przez 2 godz. zebrali 93 kg nakrętek. Ponowiła wniosek o przeanalizowanie zasadności utworzenia oddziałów przedszkolnych dla mam pracujących po południu.

R.Borkowski – powiedział, że od dwóch lat stara się, aby na os. Chopina powstał sklep. Zgłosiło się dwóch inwestorów odnośnie marketu. Radny prosił, aby przyspieszyć procedurę zmiany planu zagospodarowania parkingu naprzeciw szpitala na cele usługowo-handlowe poprzez wyłączenie dwóch placów. Na sesji w lipcu była informacja, że do 1,5 roku trwają prace w sprawach zawiłych a tu ich nie ma. Druga sprawa dotyczyła problemu zalewania dachu i mieszkań na ul. Nowowiejskiego przy kotłowni. Tam cała ściana bloku jest przesiąknięta wodą. Prosił o zorganizowanie spotkania w tej sprawie.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 6 Sprawy organizacyjne Rady.

W wyniku braku głosów Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 7 Informacja Burmistrza Białogardu z działalności między sesjami oraz z wykonania uchwał Rady Miejskiej.

Przedstawił: Krzysztof Bagiński, Burmistrz Białogardu

Burmistrz dodał, że w tej chwili w mieście trwa kilka ważnych inwestycji drogowych i powiązanych z remontami dróg i ulic. Niebawem będą te roboty zakończone. Najważniejszy problem jaki mamy z tą przebudową to jest

chyba ul. Kołobrzeska. Burmistrz przypomniał, że Miasto dołożyło 850 tys. zł. W tej chwili są utrudnienia w przemieszczaniu się, dlatego prosił o przejazd przez Lasek Miejski, żeby nie obciążać tej ulicy w przebudowie. Będzie zrobione odwodnienie i jest duży problem. Część chodników jest zrobiona, teraz jest demontaż. Miasto przejmuje koszt i dokonuje napraw i remontów. Był pożar w Domu Pomocy Społecznej i warto byłoby na następnej sesji podziękować służbom: Straży Pożarnej, Policji, ratownikom medycznym, Dyrekcji Szpitala i pracownikom DPS-u, że zachowali zimną krew i akcja przebiegła sprawnie i nie było ofiar. Dzisiaj można było zobaczyć ukończone przedszkole i będą chcieli dobudować oddział żłobkowy. Niedługo będą organizować przetargi na nowe autobusy. Postarają się zamontować nowe wiaty przystankowe, koszt jednej to 20 tys. zł. Przymierzają się do budowy punktu selektywnej zbiórki odpadów. Remont na ul. Lelewela się przedłuża, bo wszystkie instalacje były wymieniane. Były dwa przetargi na asfalt, ale jest mało firm i są wygórowane ceny, dlatego będzie w kostce brukowej szarej ciemnej. Spółka Invest-Park kończy budowę hali dla firmy, która będzie przetwarzać łososie. Będą nowe miejsca pracy, mają być lepsze wynagrodzenia, aby pozyskać pracowników. Niebawem rozpocznie się budowa ścieżek rowerowych, pierwsza w kierunku stadionu tzw. ścieżka poetów. Budowa będzie trwała 2 lata.

O godz. 20.18 wyszli radni: E.Bury, J.Harłacz, T.Strząbała. Na sali było obecnych 18 radnych.

Głos w dyskusji zabrali:

K.Skoczyk – pytał o zwiększony plan Młodzieżowego Domu Kultury o 2 tys. zł a zmniejszony w Gimnazjum Nr 1, o co tu chodzi?

Burmistrz – wyjaśnił, że chcą oczyścić elewację MDK z graffiti od strony parkingu. Należy zastanowić się, może zrobić całą elewację.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

O godz. 20.20 wyszli radni: J.Klonowska, M.Kopczyński, K.Skoczyk, K.Szyperski. Na sali było obecnych 14 radnych.

Ad 8 Interpelacje i pytania radnych oraz odpowiedzi na poruszone w nich sprawy.

W okresie od XXXIV do XXXVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu zostało skierowanych do Burmistrza Białogardu trzydzieści jeden pisemnych interpelacji i pytań w następujących sprawach:

- 1) wyjaśnienia dlaczego i do kiedy nieczynny będzie punkt selektywnej zbiórki odpadów,
- 2) przekazania kserokopii korespondencji jaka jest prowadzona ze Starostwem Powiatowym w Białogardzie w sprawie wykupu nieruchomości – wydatek 1.550.000 zł zapisany w Dziale 700 Rozdział 70005 § 6060 Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych – Zakup nieruchomości gruntowej od Powiatu Białogardzkiego,
- 3) zwiększenia środków finansowych na bieżące wydatki remontowe w zasobach mieszkań komunalnych oraz w mieszkaniach, które Miasto przekazuje najemcom do remontu.
- 4) Kiedy nauczyciele, którzy mieli umowy na czas określony do końca sierpnia 2017 r. dostaną potwierdzenie pracy od 1 września 2017 r. oraz ile oddziałów klas pierwszych powstanie w danej szkole i jaka będzie ilość uczniów w danym oddziale?
- 5) podania szczegółowych wyliczeń skutków finansowych rocznych dla jednego oddziału klasy pierwszej w Szkole Podstawowej Nr 4,

- 6) informacji jaki tryb załatwiania sprawy przez radnego miała na myśli Pani Wiceburmistrz w swojej odpowiedzi oraz udzielenia szczegółowego wyjaśnienia zdania „Samodzielnie zawsze może Pan zmienić liczbę uczniów w oddziałach klasy pierwszej w Szkole Podstawowej nr 4, zmniejszając ją o 1”,
- 7) wyrównania wjazdu na ulicy Moniuszki przy bloku nr 19,
- 8) położenia płyty betonowej na przejściu przez rów na ulicy Koszalińskiej,
- 9) przeprowadzenia kontroli w BTBS Sp. z o. o., podania przepisów i terminów odpowiedzi na pisma wysłane do BTBS Sp. z o.o. oraz konkretnych dat odpowiedzi na załączone pisma,
- 10) udzielenia odpowiedzi uznania na bezzasadne powołania komisji oceniającej działalność BTBS Sp. z o.o.,
- 11) braku odpowiedzi i ustosunkowania się do pisma z dnia 21 kwietnia GN.6810.2.2.2016.ŁP oraz udzielenia odpowiedzi co stoi na przeszkodzie we wskazaniu notariusza i dokończeniu transakcji,
- 12) odnowienia elewacji oraz klatki schodowej budynku przy ul. Reymonta 3,
- 13) usunięcia topoli przy ul. Siemiradzkiego,
- 14) uzupełnienia kserokopii korespondencji jaka jest prowadzona ze Starostwem Powiatowym w Białogardzie w sprawie wykupu nieruchomości - wydatek 1.550.000 zł zapisany w Dziale 700 Rozdział 70005 § 6060 Wydatki na zakupy inwestycyjne jednostek budżetowych – Zakup nieruchomości gruntowej od Powiatu Białogardzkiego,
- 15) uruchomienia syren alarmowych w dniu 1 sierpnia o godzinie 17⁰⁰ w związku z 73. rocznicą wybuchu Powstania Warszawskiego,
- 16) urządzenia placu zabaw przy ul. Piastów,
- 17) terminu realizacji projektu budowy miejsc parkingowych pomiędzy budynkami przy ul. Zwycięstwa 40 i Księcia Bogusława X 1,
- 18) terminu realizacji projektu budowy boiska wielofunkcyjnego przy ul. Gryfitów,
- 19) terminu przeprowadzenia bieżącego remontu nawierzchni ulicy Księcia Bogusława X i ulicy Gryfitów,
- 20) przekazania informacji dotyczących podjętych działań związanych ze zwrotem dzierżawionych działek przez spółdzielnie mieszkaniowe,
- 21) zainstalowania lamp oświetleniowych przy budowie II etapu ul. Szpitalnej,
- 22) podania adresów i powierzchni lokali mieszkalnych, które zostały opuszczone przez najemców lokali komunalnych w związku z przyznaniem im mieszkań w budynku przy ul. Świętochowskiego 16,
- 23) poprawienia chodnika od ulicy Moniuszki 27 w kierunku krytej pływalni,
- 24) terminu zamontowania dodatkowego przejścia dla pieszych na ul. Nowowiejskiego 2,
- 25) udrożnienia kanalizacji deszczowej na ul. Magazynowej,
- 26) przywrócenia ruchu dwukierunkowego na ulicy Klonowej,
- 27) napraw gwarancyjnych w budynku przy ul. Świętochowskiego 16,
- 28) podjęcia interwencji dotyczącej przejazdów autobusów miejskich po remontowanej ulicy Kołobrzeskiej,
- 29) remontu ul. Mieszka I -go i wytyczenia miejsc parkingowych,
- 30) wykonania oświetlenia drogowego na gruntowym odcinku ulicy Obotrytów (od strony ulicy Moniuszki),
- 31) udzielenia odpowiedzi na pytania w sprawie podjętych działań w celu wyjaśnienia przyczyn tragedii, która wydarzyła się w dniu 21 czerwca b.r. z udziałem dziecka w niezabezpieczonej studzienice w okolicy ulicy Zielonej:
 - Czy studzienka ta jest elementem funkcjonującej sieci kanalizacji deszczowej?
 - Czy jako Burmistrz przeprowadził Pan postępowanie administracyjne mające na celu wyjaśnienie braku zabezpieczenia tej studzienki?
 - Kto jest odpowiedzialny za zarządzanie wszystkimi elementami sieci kanalizacji deszczowej w naszym mieście?

Ponadto Radni zgłosili następujące interpelacje i pytania w formie ustnej:

D.Glinka – interweniował w sprawie wymiany płyt na ul. Wieniawskiego, gdzie od 6 lat jest korespondencja z Urzędem. Na ulicy Wieniawskiego mieszkańcy pobudowali swoje budynki o 1 m powyżej poziomu ul. Sienkiewicza i cała woda spływa na ogródki, gdzie tworzy się jezioro. Jedna z mieszanek jest jutro umówiona na spotkanie z Burmistrzem w tej sprawie, dlatego Radny prosił o znalezienie jakiegoś rozwiązania, aby mieszkańcy ul. Sienkiewicza nie musieli inwestować w odwodnienie.

J.Andrysiak - pytał o przebudowę chodnika wzdłuż ul. Stefana Kardynała Wyszyńskiego, którą zgłasza od 3 lat. Dochodzą do tego karkołomne schody przy pierwszym wejściu na cmentarz. Druga sprawa odnośnie zalewania w mieście. Radny wymienił ulice, z których dostał bezpośrednie prośby: B.Śmiałego, Asnyka, Poetów, Wyszyńskiego, Prusa, Norwida, Baczyńskiego – te ulice są związane z przepompownią ścieków przy ul. Asnyka. Tam są działkowcy i działki zalewane wodą ze ściekami.

B.Dragańska – poruszyła sprawę uzupełnienia oszklonych murów płytkami, żeliwo zostało oczyszczone ale brakuje płytek. Już drugi rok prosi o wycięcie suchego drzewa za apteką. Mieszkańcy prosili Połtę RP St.Strzałkowskiego i proszą Burmistrza o chodnik na ul. Płowieckiej. Ponadto przy ul. Kopernika koło Barańczuka wystają kamienie, Radna prosiła i zasypanie piachem, bo za mocno wystają. Radna prosiła także o zadaszenie przystanku ZKM przy Poczcie i po drugiej stronie. Na ul. Drzymały należy uporządkować teren, bo trawa zarosła i posiały się drzewa.

R.Borkowski – prosił o uzupełnienie placu zabaw przy ul. Piastów. Natomiast mieszkańcy budynku przy Świętochowskiego poruszyli sprawę zalewania mieszkań po opadach. Kamieniarze proszą, aby wjazd na Pękanino do października był czynny do 17.00, bo jest tylko do 15.00 i nie mogą wykonać robót. Radny prosił o poprawienie wjazdu do budynku przy ul. Moniuszki 42, gdzie mieszka Rafał Roch, taka sama prośba dot. budynku przy ul. Moniuszki 19. Dyrektor Szkoły Podstawowej Nr 3 mówiła, że były cofnięte środki na remont dachu, a po deszczach praktycznie szkoła została zalana. Radny prosił o remont budynku przy ul. Nowowiejskiego, Radny stwierdził, że Pan Suszyński powinien mieć krzywy wywietrznik, bo z każdą sprawą, z którą się zgłaszają do wspólnoty potrafi powiedzieć, że to wina mieszkańców, albo brak wywietrzników, powinni otwierać okna i robić wszystko na swój koszt. Radny będzie zabiegał o spotkanie z Panią Nowak, aby rozwiązać tą sprawę. Identyczna sprawa jest na ul. Świętochowskiego, gdzie Pan Gontarz jest proszony, bo zalewane są mieszkania, żeby coś zrobił i nie zrobił nic.

O godz. 20.30 wyszedł radny A.Milczarek. Na sali pozostało 13 radnych.

J.Sosnowski – prosił, aby na ul. Truskawkowej w ramach gwarancji naprawić zarwanie kostki.

P.Anuszkiewicz – prosił o wyrzucenie kruszywa, aby utwardzić podłoże przy garażach na oś. Kołobrzeskim. Druga sprawa na jakim etapie są rozmowy ze Spółdzielnią Mieszkaniową w sprawie zwrotu działek w wiecznym użytkowaniu. Kolejna sprawa prosił o zweryfikowanie sytuacji oświetlenia na ul. Szpitalnej.

M.Siwiek – podziękował za wymalowanie linii na parkingu przy ul. Lelewela. Druga sprawa to mieszkanka zwróciła się z problemem zdemontowanych chodników przy ul. Kołobrzeskiej, aby to jak najszybciej wykonać. Radny prosił także o połatanie bieżących dziur na ul. Wybickiego. Kolejna sprawa to wycinka drzewa za wspólnotą na ul. Wojska Polskiego 47, są wszystkie zezwolenia, pismo skierowano do ZGKiM.

Burmistrz – odpowiedział, że Burmistrz obserwuje brak chodników na ul. Kołobrzeskiej, ale jest duże opóźnienie w pracach na ul. Kołobrzeskiej, Burmistrz mobilizuje, aby zrobić po jednej stronie, po stronie prawej ma być inna podbudowa. Burmistrz nie może za bardzo interweniować, bo to inwestycja prowadzona przez Urząd Marszałkowski i Zarząd Dróg Wojewódzkich. Problem ul. Wybickiego jest znany, to jest do naprawy. Sprawdzi dlaczego nie jest wycięte drzewo przy ul. Wojska Polskiego 47. Podłoże przy garażach Burmistrz miał sygnał, że zrobione. Jeśli chodzi o plac zabaw to trzeba zgrać dokumenty, aby użyczyć plac, by zainstalować urządzenia. Problem oświetlenia na ul. Szpitalnej Burmistrz zna, w tej chwili poszukują środków, bo tam są potrzebne 3 punkty ale koszt zainstalowania lamp jest wysoki. Na ul. Truskawkowej w ramach gwarancji zmuszą wykonawców do poprawienia. Burmistrz poprosi, aby umożliwić wjazd na cmentarz. Był i widział wjazd i postara się zrobić dla tego Pana. Remont dachu w SP Nr 3 był zamiar remontu, ale przesunięto

pieniądze na inne niezbędne remonty typu budowa windy, podjazdu i były problemy z odwodnieniem. Z tego co Burmistrz wie to Dyrektorka skarży się na dach, ale jest problem odwodnienia, bo woda wybija w piwnicy. Przeszkłone piwnice są problemem tak jak fontanna. Tam niewiele widać, rosną chwasty. Pracują nad modernizacją tego. Suche drzewo zostanie usunięte. Chodnik przy ul. Płowieckiej to koszt ok. 170 tys. zł, bo wraz z krawężnikami, ale pamięta, że trzeba zrobić. Kamienie przy Pl. Wolności trzeba naprawić. Jeśli chodzi o bałagan na prywatnym terenie to zostało wszczęte postępowanie, wysłali pisma, aby zapłacili za posprzątanie śmieci przy PKS i jeżeli nie będą sprzątać to postraszyli, że skierują sprawę do sądu. Problem zalewania ulic zgłaszał na Radzie Nadzorczej w RWiK, jeszcze przypomni Prezes RWiK. Chodnik przy ul. Wyszyńskiego nie zdążą do 1 listopada, więc w przyszłym roku będzie zrobiony na pewno. Schody strome, zgłosi do Prezesa ZGKiM. Z ul. Wieniawskiego zalewana ul. Sienkiewicza. Tam woda z niektórych nieruchomości odprowadzana jest przez sąsiadów na jej posesję, wcześniej zasypano rowy melioracyjne i woda nie ma gdzie odpływać. Taki problem jest na ul. Magazynowej. Gdyby pewne rzeczy się nie zadziały to Burmistrz prosił się kontaktować.

Po wyczerpaniu dyskusji Przewodniczący Rady zamknął w/w punkt.

Ad 9 Zamknięcie Sesji.

Po wyczerpaniu porządku obrad o godz. 20.50 Przewodniczący Rady wypowiedział formułę: **„Zamykam obrady XXXVI Sesji Rady Miejskiej Białogardu”**.

Protokołowała: M.Zimmer

Przewodniczący Rady
mgr Sławomir Domański